

Protokół z XVIII nadzwyczajnej
sesji Rady Gminy Suchy Las VIII kadencji
11 maja 2020 r. (poniedziałek), godz. 10:00
Gminny Ośrodek Sportu, Suchy Las, ul. Szkolna 20

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na rok 2020.
4. Informacja Wójta Gminy w sprawie przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie.
5. Zamknięcie sesji.

Ad. 1.

Otwarcie sesji.

Przewodnicząca Rady Gminy Suchy Las A. Ankiewicz otworzyła XVIII nadzwyczajną sesję Rady Gminy Suchy Las VIII kadencji w dniu 11 maja 2020 r. o godz. 10:00 witając Radnych oraz gości.

W związku z sytuacją ogólnoswiatowej pandemii wirusa SARS-CoV-2 oraz wprowadzonym na terenie RP stanem epidemii obrady XVIII sesji Rady Gminy Suchy Las w dniu 11 maja 2020 r. zostały zorganizowane i odbyły się na hali sportowej Gminnego Ośrodka Sportu w Suchym Lesie przy ul. Szkolnej 20 z zachowaniem odpowiednich odległości pomiędzy Radnymi i uczestnikami sesji oraz z zastosowaniem wymaganych środków ochrony osobistej [red].

Ad. 2.

Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Rady Gminy Suchy Las A. Ankiewicz stwierdziła, że obrady sesji są prawomocne. W trakcie sesji obecnych było 15 Radnych.

Przewodnicząca Rady Gminy A. Ankiewicz poinformowała, że w każdym punkcie sesji będzie mogła odbyć się dyskusja i zainteresowane osoby będą mogły zabierać głos. Możliwość zabrania głosu dotyczyć będzie także osób z publiczności.

Radny M. Przybylski złożył wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt obejmujący wolne głosy i wnioski w celu zapewnienia możliwości wysłuchania przybyłych na sesję mieszkańców.

Radna J. Pągowska złożyła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego dyskusji nad informacją Wójta Gminy.

Wójt G. Wojtera poinformował, że przygotowując wniosek z 8 maja br. o zwołanie sesji nadzwyczajnej po wycofaniu poprzedniego wniosku o zwołanie takiej sesji, od razu zakładał odbycie w trakcie sesji dyskusji w sprawie przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie ws. wniosku Radnej J. Pągowskiej dotyczącego uzupełnienia porządku obrad o punkt dotyczący dyskusji nad informacją Wójta Gminy. Głosowania dokonano przy użyciu systemu komputerowego.

Za – 15: Ankiewicz A., Bajer M., Banaszak R., Hącia Z., Jankowiak M., Koźlicka I., Łączkowski K., Majewski W., Pągowska J., Prycińska W., Przybylski M., Radzięda J., Rozwadowski R., Słowiński G., Sztolcman T.,

Przeciw – 0,

Wstrzymujących się – 0.

Wniosek został przyjęty.

Radny M. Przybylski stwierdził, że wobec przyjęcia wniosku Radnej J. Pągowskiej jego wniosek stał się bezprzedmiotowy i oświadczył, że go wycofuje.

Przewodnicząca Rady A. Ankiewicz złożyła wniosek o uzupełnienie porządku sesji o punkt dotyczący wolnych głów i wniosków. Zdaniem Przewodniczącej Rady podczas sesji mogą pojawić się inne kwestie, które nie będą związane z zasadniczym tematem sesji. Wówczas mogłyby one zostać poruszone właśnie w punkcie wolne głosy i wnioski.

W dalszej kolejności Przewodnicząca Rady A. Ankiewicz zarządziła głosowanie ws. złożonego przez siebie wniosku dotyczącego uzupełnienia porządku obrad sesji o punkt obejmujący wolne głosy i wnioski.

Głosowania dokonano przy użyciu systemu komputerowego.

Za – 15: Ankiewicz A., Bajer M., Banaszak R., Hącia Z., Jankowiak M., Koźlicka I., Łączkowski K., Majewski W., Pągowska J., Prycińska W., Przybylski M., Radzięda J., Rozwadowski R., Słowiński G., Sztolcman T.,

Przeciw – 0,

Wstrzymujących się – 0.

Wniosek został przyjęty.

W związku z brakiem uwag do porządku sesji, Przewodnicząca A. Ankiewicz przeszła do kolejnego punktu.

Nowy porządek sesji.

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na rok 2020.
4. Informacja Wójta Gminy w sprawie przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie.
5. Dyskusja.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Zamknięcie sesji.

Ad. 3.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na rok 2020.

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska poinformowała, że przedmiotowy projekt uchwały wprowadza zmianę w wydatkach bieżących polegającą na przeznaczeniu kwoty 100 000 zł w dziale klasyfikacji budżetowej: 900.90004.4300 – zieleni uliczna, z przeznaczeniem na nasadzenia zastępcze. Źródłem finansowania jest kwota 100 000 zł zdjęta z wynagrodzeń pracowniczych w Urzędzie Gminy. Z uwagi na sytuację stanu epidemii koronawirusa COVID-19 część pracowników przebywa na zwolnieniach lekarskich, zaś część pracowników przebywa na zasiłkach opiekuńczych, co daje możliwość umniejszenia wydatków na cel związany z wynagrodzeniami i przeznaczenia tych środków na nasadzenia zastępcze.

Radny M. Przybylski złożył wniosek o zmianę w projekcie uchwały polegającą na tym, aby zadanie to zostało ujęte jako odrębne zadanie, które zostanie zapisane w budżecie i w WPF z przeznaczeniem w 2020 r. kwoty 300 000 zł i w 2021 r. kwoty 300 000 zł. Radny zaproponował nazwę dla zadania pt.: „Rewitalizacja alei lip w Suchym Lesie przy ul. Młodzieżowej”. Radny M. Przybylski jako źródło finansowania dla tego zadania wskazał promocję gospodarczą gminy. Zdaniem Radnego to Rada Gminy powinna mieć nadzór nad działaniami przy tej alei. Jeżeli nie zostanie uchwalona ww. zmiana to Rada nie będzie miała żadnego nadzoru w ramach realizacji zadania polegającego na utrzymaniu zieleni w miastach i gminach. Nie będzie można ustalić czy ostatecznie kwota 100 000 zł zostanie wydatkowana na aleję przy ul. Lipowej czy na inny cel. To zadanie, jeżeli nie będzie wyodrębnione to zostanie umieszczone w jednym wspólnym worku bez kontroli Rady Gminy. Według Radnego zaproponowana kwota 100 000 zł jest niewystarczająca i ma tylko znaczenie propagandowe. Taka kwota nie załatwi żadnego problemu. Jest to tylko próba poprawy wizerunku. Radny zaapelował o poparcie jego wniosku, ponieważ jego celem jest zwiększenie kontroli Rady nad działaniami przy ul. Młodzieżowej.

Radna I. Koźlicka podziękowała Wójtowi Gminy za szybką reakcję na wnioski złożone przez koalicję klubów „Radni Niezależni” i „Gmina dla Ciebie”, które stanowiły inspirację do złożenia przez Wójta projektu przedmiotowej uchwały na sesję. Następnie Radna I. Koźlicka odczytała wspomniane wnioski. Pierwszy wniosek: „Zwracamy się z wnioskiem o przygotowanie stosownej zmiany w budżecie Gminy Suchy Las, która pozwoli na realizację zadania nasadzenia oraz pielęgnacji drzew w pasie ul. Obornickiej na odcinku od ul. Borówkowej do ul. Młodzieżowej. Ścieżka rowerowa oraz odcinek, które powstaną w pasie ul. Obornickiej powinny zostać wygradzone pasem niskiej zieleni oraz szpalerem drzew, które w przyszłości stworzą zacienioną aleję wzdłuż arterii przebiegającej przez gminę. Wybór gatunków nasadzeń oraz wielkości drzew powinien zostać dokonany przez zespół konsultacyjny ds. nasadzeń wyłoniony spośród mieszkańców gminy Suchy Las”. Drugi wniosek: „W imieniu Radnych koalicji klubów Radni Niezależni” i „Gmina dla Ciebie” zwracamy się z uprzejmą prośbą o powołanie zespołu ds. konsultacji nasadzeń na terenie gminy Suchy Las. W skład zespołu proponujemy powołać zainteresowanych mieszkańców”.

Wójt Gminy podkreślił, że uzasadnienie do uchwały zostało przytoczone przez Skarbnik Gminy. Wójt zaznaczył, że projekt techniczny przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej przewiduje nasadzenia zastępcze i urządzenie zieleni. Wójt stwierdził, że odnosząc się do wniosków, które wpłynęły postanowił o przygotowaniu w ostatnim etapie inwestycji ponadstandardowych rozwiązań, które pozwoliłyby na kompensację drzewostanu poprzez drzewa dojrzałe, np. 8 – 10 letnie. Takie działania będą się wiązać z koniecznością zwiększenia środków finansowych. Wstępnie zostało to przeliczone, ale nie podjęto ostatecznych decyzji jakie to będą drzewa. Wójt poinformował, że pozytywnie odnosi się do propozycji, aby tę kwestię przeanalizować i przedyskutować w gronie fachowców i osób zainteresowanych. Te działania będą miały miejsce w ostatnim etapie inwestycji, który będzie realizowany na przełomie sierpnia i września 2020 r. Jednak ta inwestycja w dalszym ciągu będzie pod nadzorem organu wykonawczego. Zdaniem Wójta środki w wysokości 100 000 zł w zupełności wystarczą na realizację tych działań. Według Wójta G. Wojtery zadaniem Rady Gminy nie jest permanentne kontrolowanie Wójta w realizacji inwestycji. Wójt podkreślił, że Urząd chciałby, aby efekty tej inwestycji były najlepszym potwierdzeniem dla słuszności jej realizacji i podjętych działań.

Przewodnicząca Rady Gminy podziękowała panią inicjatorką, które zaproponowały swój udział w tym procesie inwestycyjnym. Kluby Radnych nadały tej inicjatywie wyłącznie ramy formalno – prawne. Autorem inicjatywy są mieszkanki Suchego Lasu.

Radny M. Przybylski zaznaczył, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym Rada Gminy posiada dwie podstawowe funkcje, tj. uchwałodawczą oraz kontrolną. W tej sytuacji kontrola jest bardzo uzasadniona.

Przewodnicząca A. Ankiewicz stwierdziła, że jej zdaniem wniosek zgłoszony przez Radnego M. Przybylskiego jest przedwczesny. Taki wniosek powinien znaleźć się w procedurze planowania budżetu na 2021 r. oraz WPF. W obecnym roku będziemy mieli do czynienia z kryzysem gospodarczym spowodowanym pandemią COVID-19. Nie wiadomo jaki będzie poziom dochodów w tym roku budżetowym i bardzo trudno będzie planować także rok przyszły. Problem z nasadzeniami drzew przy ul. Obornickiej jest do rozwiązania w tym roku. Według Przewodniczącej Rady kwota 100 000 zł wydaje się na ten wystarczająca. Jeżeli po zaprojektowaniu zieleni okaże się, że kwota 100 000 zł jest niewystarczająca, to wówczas Rada Gminy powinna powrócić do tej kwestii.

Wójt G. Wojtera zaznaczył, że Rada pełni funkcję kontrolną, ale przy pomocy Komisji Rewizyjnej. To właśnie Komisja Rewizyjna wykonuje te kompetencje w imieniu Rady Gminy.

Radny M. Przybylski wyjaśnił, że stwierdzenie Wójta Gminy w sprawie funkcji kontrolnej Rady Gminy jest nieprawdziwe. Od zmiany ustawy o samorządzie gminnym bodajże w 2018 r. każdy Radny może indywidualnie sprawować funkcje kontrolną. Poza tym, Komisja Rewizyjna nie jest jedyną Komisją, która sprawuje funkcje kontrolną. Każda Komisja może sprawować takie funkcje kontrolne wobec organu wykonawczego.

Wójt G. Wojtera podkreślił, że każdy Radny w ramach wykonywania mandatu może przeprowadzać kontrole w jednostkach organizacyjnych czy spółkach prawa handlowego. Jednak wszystkie uwagi i zastrzeżenia trafiają do Komisji Rewizyjnej i to ta Komisja może formułować w tych kwestiach wnioski. Wójt zaznaczył, że nie chciałby takie sytuacji kiedy to Rada Gminy będzie bezpośrednio wpływać czy będą na terenie gminy sadzone drzewa w określonym wieku czy danego gatunku. Takie decyzje to kompetencja i obowiązek organu wykonawczego.

Radny M. Bajer stwierdził, że w pierwszej kolejności powinniśmy przegłosować ten projekt uchwały, który przedstawił Wójt. Rada powinna odnieść się także do wniosku złożonego przez Radnego M. Przybylskiego. Radny M. Bajer zaapelował, aby przed głosowaniem nad wnioskiem Radnego M. Przybylskiego, Wójt oraz Skarbnik Gminy przedstawili jasne uzasadnienie do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady A. Ankiewicz poprosiła Skarbnik Gminy, aby odniosła się do możliwości realizacji wniosku Radnego M. Przybylskiego.

Wójt G. Wojtera poinformował, że dla tego projektu uchwały w wysokości 100 000 zł wskazano źródło finansowania. Radny M. Przybylski bardzo ogólnie wskazał kwotę bez wyliczeń i jako źródło wskazywał promocję gospodarczą gminy. Przedsiębiorcy, którzy funkcjonują na terenie gminy Suchy Las borykają się obecnie z trudnymi problemami. Aktualnie trwają spotkania z przedsiębiorcami i rozpatrywane są wnioski składane przez przedsiębiorców w oparciu o zasady uchwalone na ostatniej sesji Rady Gminy, tj. zwolnienia podatkowe w tzw. zerowym kwartale podatkowym w gminie Suchy Las. Wójt stwierdził, że wołałby środki z promocji gospodarczej gminy przeznaczyć na pomoc dla przedsiębiorców, ponieważ oni jej teraz najbardziej potrzebują. Wójt podkreślił, że kwota 100 000 zł jest w pełni wystarczająca dla ponadstandardowych rozwiązań dla zieleni i to nie tylko dla zieleni projektowanej na skrzyżowaniu ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową, gdzie planowane są szczególne rozwiązania, których efekt zostanie dostrzeżony i doceniony przez mieszkańców.

Radny M. Przybylski zaznaczył, że promocja gospodarcza gminy opiera się o współpracę ze spółką Larg. Komisja Rewizyjna zapoznała się z działaniami tej spółki i zdaniem Radnego przez litość nie powinno się dalej rozwijać tej kwestii. Przekazanie kwoty 300 000 zł pochodzącej z puli promocji gospodarczej gminy na rewitalizację zieleni przy ul. Młodzieżowej jest właściwą decyzją. Ponadto, Radny wyraził swoje poparcie dla inicjatywy wskazanej przez Radną I. Koźlicką, aby w rewitalizacji zieleni czynny udział brali mieszkańcy.

Radna J. Radzięda zaznaczyła, że wydaje się, iż nie ma konieczności podejmowania tych decyzji na obecnej sesji Rady, czyli podejmowania projektu uchwały czy też uwzględniania, bądź nie poprawki zgłoszonej przez Radnego M. Przybylskiego. Środki te nie zostaną wydatkowane ani w obecnym, ani w przyszłym miesiącu, ponieważ z nasadzeniami należy zaczekać do końca inwestycji. Radna zapytała, czy nie powinno się odłożyć podjęcia tego projektu uchwały do kolejnej sesji oraz poddania projektu oraz wniosku Radnego M. Przybylskiego analizie Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego i Komisji Porządku Publicznego, Ochrony Środowiska i Spraw Komunalnych.

Wójt G. Wojtera stwierdził, że teoretycznie jest to możliwe, ponieważ ostatni etap inwestycji, czyli nasadzenia kompensacyjne i urządzenie zieleni obejmować będzie dwa ostatnie miesiące inwestycji. Gdyby uchwała została podjęta np. w czerwcu to całkowicie by to wystarczyło. Jednak za miesiąc lub dwa będą podejmowane trudne i bolesne decyzje związane z redukowaniem inwestycji, ale też z ograniczaniem wydatków bieżących. Celem jest zagwarantowanie zwiększenia środków dla bardzo ważnej inwestycji z punktu widzenia komunikacyjnego i bezpieczeństwa. Z uwagi na pozyskaną dotację inwestycja ta stała się przedsięwzięciem priorytetowym. Zagwarantowanie tych środków ma na celu zapewnienie lepszych rozwiązań niż zostały pierwotnie zaprojektowane. Wójt Gminy podkreślił, że zakłada gorszy scenariusz finansowy dla całej puli inwestycji gminnych. Wójt zaznaczył, że środki przyznane w ramach Funduszu Dróg Samorządowych nie zostały jeszcze przelane. Celem tego projektu uchwały jest zagwarantowanie środków na urządzenie zieleni niezależnie od puli przyznanej dotacji. Wójt stwierdził, że nie będzie komentował wypowiedzi Radnego M. Przybylskiego odnośnie promocji gospodarczej gminy i spółki Larg, ale jednocześnie zaznaczył, że o sprawach ważnych dla gminy powinno się rozmawiać w otwarty sposób.

Przewodnicząca Rady A. Ankiewicz zaznaczył, że chciałaby, aby kwota 100 000 zł została uchwalona podczas niniejszej sesji Rady Gminy, ponieważ planowany zespół konsultacyjny ds. nasadzeń ma się spotkać w najbliższych dniach i dobrze byłoby, aby osoby projektujące nową zieleń miały świadomość jakimi środkami będą dysponowały. Przewodnicząca Rady podkreśliła, że jeżeli środki okażą się niewystarczające, to w późniejszym okresie mogą się pojawić kolejne zmiany budżetu w tym zakresie.

Radna J. Pągowska złożyła wniosek o zamknięcie dyskusji, którą uznała za bezzasadną. Zdaniem Radnej była to sesja nadzwyczajna, na którą przybyli liczni mieszkańcy i urzędnicy po to, aby się wypowiedzieć. Radna zaapelowała, aby skupić się na tym celu, w którym została zwołana sesja nadzwyczajna, a nie prowadzić przedłużające się dyskusje w sprawie projektu uchwały.

Radny T. Sztolcman stwierdził, że drzewa powinny być sadzone najwcześniej w październiku, a nie w sierpniu czy wrześniu jak wspominał Wójt Gminy. Radny zaapelował, aby te nasadzenia miały miejsce później. Radny podkreślił, że koalicja klubów „Radni Niezależni” i „Gmina dla Ciebie” przygotowując wniosek dotyczący kwoty 100 000 zł podjęła w tym zakresie pewne ustalenia, m.in. przeprowadzono rozmowy z leśnikami. Radni otrzymali informację, że najlepsze drzewa do nasadzeń kompensacyjnych, które dają największą szansę na minimalną ilość tzw. wypadów, to drzewa których koszt zakupu sięga od 1000 zł do 1500 zł. Zatem uwzględniając koszty sadzenia i obsługi drzew przez okres gwarancyjny, który z reguły wynosi 3 lata, to kwota 100 000 zł pozwoli posadzić ok. 50 dorodnych drzew. Ponadto, Radny T. Sztolcman stwierdził, że o spółce Larg dyskutowano na posiedzeniu Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego. Odnosząc się do wypowiedzi Radnego M. Przybylskiego w sprawie propagandowego wymiaru projektu uchwały Radny T. Sztolcman zapytał, jaki charakter ma wniosek tego Radnego, który mnoży sześciokrotnie kwotę zaproponowaną w procedowanym projekcie uchwały. I dzieje się to w sytuacji, kiedy w budżecie na 2020 r. jest zapisana kwota 750 000 zł na utrzymanie zieleni. Radny T. Sztolcman zaznaczył, że być może należałoby złożyć wniosek o uchwalenie 800 000 zł skoro mamy się licytować. Jednak celem sesji nadzwyczajnej nie jest licytacja na wysokość kwot zapisanych w składanych wnioskach.

Radny W. Majewski stwierdził, że z wypowiedzi Wójta wynika, że za wycinkę drzew przy skrzyżowaniu ulic Obornickiej i Młodzieżowej odpowiada też Rada Gminy. Radny zapytał Wójta Gminy, czy poza Radą za wycinkę drzew odpowiedzialni są także pracownicy Urzędu Gminy. Radny stwierdził, że nie rozumie dlaczego zabiera się środki tym pracującym pracownikom Urzędu. Jeżeli pracownicy udali się na zwolnienie lekarskie lub zasiłek opiekuńczy to inni pracownicy musieli tę pracę wykonać. Zdaniem Radnego te środki zaoszczędzone na funduszu wynagrodzeń powinny zostać przeznaczone na zwiększenie wynagrodzeń dla tych pracowników Urzędu, którzy w tym czasie wykonywali pracę za innych nieobecnych pracowników. Radny W. Majewski zapytał Wójta, czy to pracownicy Urzędu są winni zaistniałej sytuacji z wycinką drzew, ponieważ to pracownikom zabiera się środki, zamiast przeznaczyć je dla tych, którzy pracowali i pracują w tym trudnym czasie.

Skarbnik Gminy poinformowała, że w uzasadnieniu do projektu uchwały jest podany powód, który umożliwił w trybie natychmiastowym przekazanie kwoty 100 000 zł i zostało to uzgodnione z Biurem Kadr i Płac Urzędu Gminy. Zasiłki opiekuńcze i zwolnienia lekarskie powyżej 30 dni są wypłacane z ZUS, a więc tych środków nie wypłaca wtedy Gmina. Skarbnik Gminy stwierdziła, że środki na dodatkowe wynagrodzenia, w tym na nagrody dla pracowników nie są zagrożone, ponieważ są one w dalszym ciągu zaplanowane. Kwota 100 000 zł dotyczy środków, które nie zostaną wypłacone przez Gminę, ponieważ wypłaci je ZUS. Zdaniem Skarbnik Gminy to nie jest kara dla pracowników. Wójt tą zmianą nie przekreśla funduszu wynagrodzeń pracowników, ponieważ środki na ten cel są niezagrożone. Ten projekt uchwały dotyczy tylko tych wynagrodzeń, które są opłacane przez ZUS. Ta sytuacja dotyczy też przypadków, gdy część pracownic jest na zwolnieniach chorobowych z powodu ciąży, a nie z powodu COVID – 19. Zarówno, długotrwałe zwolnienia chorobowe, jak i urlop macierzyński nie są finansowe przez Gminę. Fundusze płac wszystkich pracowników jednostek gminnych nie są zagrożone.

Radny M. Przybylski stwierdził, że propozycję Radnej J. Radziędy należy uznać za sensowną. Radny stwierdził, że skoro nasadzenia mają mieć miejsce w październiku, a kolejna sesja odbędzie się za dwa tygodnie, to być może do tego czasu uda się wypracować kompromis.

Radny T. Sztolcman zaproponował, aby podjąć projekt uchwały ws. przeznaczenia 100 000 zł na zieleń, ponieważ jest to tzw. nazwanie pieniędzy. Te środki będą już zagwarantowane na nasadzenia w ramach inwestycji przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej. A za dwa tygodnie tę kwotę można zmniejszyć lub zwiększyć.

Wójt G. Wojtera zobowiązał się, że najpóźniej na czerwcowej sesji poinformuje jaki model został wybrany dla tej inwestycji i jakie środki będą potrzebne dla realizacji wybranego modelu.

Przewodnicząca Rady Gminy A. Ankiewicz zarządziła głosowanie ws. wniosku Radnej J. Pągowskiej dotyczącego zakończenia dyskusji.

Głosowania dokonano przy użyciu systemu komputerowego.

Za – 15: Ankiewicz A., Bajer M., Banaszak R., Hącia Z., Jankowiak M., Koźlicka I., Łączkowski K., Majewski W., Pągowska J., Prycińska W., Przybylski M., Radzięda J., Rozwadowski R., Słowiński G., Sztolcman T.,

Przeciw – 0,

Wstrzymujących się – 0.

Wniosek został przyjęty.

Radna J. Radzięda oświadczyła, że nie złożyła wniosku o usunięcie projektu uchwały z porządku sesji. Jej intencją było pytanie o zasadność podejmowania projektu uchwały podczas niniejszej sesji Rady Gminy.

Przewodnicząca Rady Gminy A. Ankiewicz zarządziła głosowanie ws. wniosku Radnego M. Przybylskiego dotyczącego wprowadzenia zmiany w projekcie uchwały polegającej na utworzeniu zadania pt. „Rewitalizacja alei lip w Suchym Lesie przy ul. Młodzieżowej” i zapisania w 2020 r. kwoty 300 000 zł i w 2021 r. kwoty 300 000 zł.

Głosowania dokonano przy użyciu systemu komputerowego.

Za – 4: Hącia Z., Majewski W., Przybylski M., Słowiński G.,

Przeciw – 9: Ankiewicz A., Bajer M., Banaszak R., Jankowiak M., Łączkowski K., Pągowska J., Prycińska W., Rozwadowski R., Sztolcman T.,

Wstrzymujących się – 2: Koźlicka I., Radzięda J.

Wniosek nie został przyjęty.

W dalszej kolejności Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie w sprawie podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na rok 2020.

Głosowania dokonano przy użyciu systemu komputerowego.

Za – 13: Ankiewicz A., Bajer M., Banaszak R., Jankowiak M., Koźlicka I., Łączkowski K., Pągowska J., Prycińska W., Przybylski M., Radzięda J., Rozwadowski R., Słowiński G., Sztolcman T.,

Przeciw – 1: Majewski W.,

Wstrzymujących się – 1: Hącia Z.

Uchwała została podjęta i nosi numer XVIII/228/20.

Ad. 4.

Informacja Wójta Gminy w sprawie przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie.

Wójt G. Wojtera zaznaczył, że informację w sprawie inwestycji polegającej na przebudowie skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie chciałby podzielić na kilka części. Wójt podkreślił, że każdy chciałby podejmować tylko łatwe decyzje i do tego takie decyzje, które są dla wszystkich przyjemne. Jednak, niekiedy trzeba podejmować trudne decyzje. W przypadku tej inwestycji była to trudna decyzja, ale konieczna. Organ wykonawczy jest zobowiązany do podejmowania decyzji w oparciu o uchwalone uchwały przez organ stanowiący. Wójt Gminy poinformował, że inwestycja ta była przygotowywana z przekonaniem, że istnieje wobec niej aprobatą Radnych. Wójt podkreślił, że nie chce na nikogo przerzucać odpowiedzialności, ponieważ odpowiedzialność leży po stronie organu wykonawczego. Według Wójta ta inwestycja, a także inne, które są realizowane na terenie gminy Suchy Las są podparte troską o najlepiej pojmowany interes mieszkańców z wykorzystaniem wszystkich środków, możliwości oraz wiedzy jego współpracowników i ekspertów, którzy występują w procesie inwestycyjnym w różnych rolach. Wójt podkreślił, że dbałość o ochronę środowiska jest jednym z głównych celów w pracy Urzędu Gminy. Podjęta uchwała świadczy o tym, że będą stosowane nasadzenia kompensacyjne w wymiarze ponadstandardowym. Te nasadzenie będą rekompensować ubytki w drzewach, które powstały w ramach realizacji I etapu prac. Decyzje o rozpoczęciu pierwszych prac przygotowawczych podjęte w 2014 r. zostały poprzedzone analizami wielu czynników oraz przeprowadzeniem wielu dyskusji. Celem było zagwarantowanie mieszkańcom bezpieczeństwa. Jednak od początku pojawiała się świadomość, że będzie konieczność częściowej wycinki drzew przy ul. Młodzieżowej. Zastanawiano się, czy można w nowoczesny sposób i zgodnie z przepisami prawa, normami oraz tzw. drogowymi standardami powiatowymi zrealizować inwestycję przebudowy tego skrzyżowania, jednak okazało się, że bez przestrzegania ww. wymogów jest to niemożliwe. Przebudowa skrzyżowania dróg lokalnych z drogą o ruchu przyspieszonym, tzw. GP wymaga zachowania odpowiednich norm i przepisów. Poza tym nie można wykonać chodnika o szerokości 1,15 m, ponieważ obecnie szerokość ciągu pieszo – rowerowego według obowiązujących przepisów musi wynosić co najmniej 4 m. Wójt Gminy poinformował, że z powodów formalnych nie ma możliwości lokalizacji skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Poziomkową w sąsiedztwie skrzyżowania ul. Młodzieżowej z ul. Obornicką z powodu niewystarczającej odległości dzielącej te skrzyżowania. Nie można przenieść ciężaru ruchu

w kierunku zachodnim w rejon potencjalnego skrzyżowania ul. Obornickiej i ul. Poziomkowej i stworzenia tylko projektu organizacji ruchu z układem jednokierunkowym. Wójt G. Wojtera stwierdził, że szukając nowoczesnych rozwiązań i spełnienia obowiązujących przepisów oraz norm nie da się zachować dotychczasowej funkcji tej przestrzeni chcąc zrealizować inwestycję. Od początku przygotowywania tej inwestycji wspomniano o konieczności częściowej likwidacji drzewostanu w ciągu ul. Młodzieżowej. Z wielkim trudem wspólnie z projektantem tak analizowano sytuację, aby wycinką objąć jak najmniejszą liczbę drzew. Wójt stwierdził, że decyzja podjęta kilka lat temu jest decyzją dobrą i po prostu należy się zastanowić jako obecnie zgodnie z umową, ze sztuką budowlaną oraz z oczekiwaniami społecznymi tę inwestycję zakończyć. Jednocześnie należy zrekompensować środowisku naturalnemu te drzewa, które zostały usunięte.

Pani A. Szczęsna – Kierownik Referat Budowlano – Inwestycyjnego Urzędu Gminy przedstawiła informację w sprawie postępowania dotyczącego przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie. Pani A. Szczęsna przedstawiła informację omawiając jednocześnie prezentację multimedialną, która została zaprezentowana Radnym oraz pozostałym uczestnikom sesji.

<Prezentacja multimedialna stanowi załącznik do niniejszego protokołu; red.>

Pani A. Szczęsna poinformowała, że w październiku 2015 r. została opracowana koncepcja projektowa przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową. Autorem koncepcji był mgr inż. M. Napierała. Celem tej koncepcji było wskazanie optymalnego wariantu przebudowy tego skrzyżowania. Przede wszystkim była brana pod uwagę funkcjonalność skrzyżowania z uwzględnieniem prawidłowej obsługi komunikacyjnej i zachowanie niezakłóconej płynności ruchu na ul. Obornickiej. Rozważanych było 6 wariantów rozwiązań. Dwa pierwsze warianty były najprostsze i najmniej ingerowały w obecny układ drogowy, jednak z dużym ograniczeniem wyboru wariantów kierunku ruchu. Kolejne dwa warianty zakładały budowę ronda i podniosłyby zdecydowanie bezpieczeństwo ruchu. Jednak w ciągu istniejących skrzyżowań w ul. Obornickiej byłoby to rozwiązanie obce i do tego było to rozwiązanie dużo bardziej kosztowne oraz wymagające zagwarantowania dużo większej powierzchni pod skrzyżowanie. Warianty 5 i 6 także zostały przeanalizowane i ostatecznie wyłoniono wariant nr 6 jako ten najbardziej optymalny. Wariant nr 6 zapewnia możliwość komunikacji we wszystkich kierunkach ruchu oraz występuje możliwość skoordynowania sygnalizacji świetlnej z sygnalizacjami na sąsiednich skrzyżowaniach. Jednocześnie ten wariant zapewnia bezpieczeństwo ruchu pieszego i nie stanowi obcego elementu w układzie istniejących skrzyżowań. W listopadzie 2016 r. na podstawie koncepcji wariantu nr 6 został ogłoszony przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy skrzyżowania. Pani A. Szczęsna podkreśliła, że pierwszy przetarg zakończył się niepowodzeniem, ponieważ nie wpłynęła żadna oferta. W styczniu 2017 r. został ogłoszony drugi przetarg i w lutym 2017 r. został wyłoniony wykonawca, który złożył najkorzystniejszą ofertę, tj. firma „Prosta Projekt” z Kielc. W marcu 2017 r. została podpisana umowa na realizację projektu budowlano – wykonawczego wraz z uzyskaniem decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej oraz uzyskanie wszystkich wymaganych warunków i opinii. Zakres umowy obejmował także wykonanie inwentaryzacji drzew, których wycinka była niezbędna dla zrealizowania inwestycji. Prace projektowe rozpoczęły się w 2017 r. podczas, których projektant uzgadniał dokumentację z Urzędem Gminy, a potem uzgadniał dokumentację z innymi podmiotami. Wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu realizacji inwestycji drogowej przez biuro projektowe został złożony do Starosty Poznańskiego w sierpniu 2018 r. Po uzupełnieniu braków formalnych biuro ponownie złożyło ww. wniosek w październiku 2018 r. W dniu 4 lutego 2019 r. została wydana decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej i ul. Młodzieżowej w Suchym Lesie, a w dniu 15 marca 2019 r. decyzja ta stała się ostateczna. Następnie, w grudniu 2019 r. ogłoszono przetarg na wyłonienie wykonawcy na roboty budowlane dotyczące przebudowy tego skrzyżowania. W styczniu 2020 r. w ramach tego postępowania przetargowego złożono 5 ofert, wybrano najkorzystniejszą ofertę, tj. firmę Brukpol i w marcu br. podpisano umowę z tym wykonawcą na roboty budowlane. W dalszej kolejności Pani A. Szczęsna przedstawiła zakres prac do wykonania w ramach tej inwestycji. Do przebudowy

pozostaje odcinek ul. Młodzieżowej w kierunku ul. Szkolnej oraz w kierunku ul. Bogusławskiego. Na odcinku w kierunku ul. Szkolnej istnieje konieczność poszerzenia jezdni w związku z budową kolejnego pasa ruchu – pasa lewoskrętu w kierunku Obornik. Planowane jest powstanie odcinków ścieżki rowerowej, przebudowa chodników oraz wykonanie kanalizacji deszczowej. Na odcinku ul. Młodzieżowej w kierunku ul. Bogusławskiego zostanie zmodernizowana jezdnia, zostanie wybudowany chodnik po stronie północnej drogi, przebudowa zjazdów oraz elementów odwodnienia. W ul. Obornickiej od strony Poznania zlikwidowana zostanie wyspa i pojawi się lewoskręt w ul. Młodzieżową. Dalej już za skrzyżowaniem w kierunku Obornik także zostanie zlikwidowana wyspa i powstanie pas manewrowy. Na całym modernizowanym odcinku zostanie wybudowana ścieżka rowerowa wraz chodnikiem po stronie południowej. Dodatkowo, według odrębnego opracowania projektowego powstanie chodnik wraz ze ścieżką rowerową w ul. Obornickiej aż do ul. Nizinnej. Wykonany zostanie także odcinek chodnika po stronie północnej. Ponadto, zostaną przebudowane obecne chodniki, zjazdy i dowiązania do istniejącego układu drogowego. W ramach całej inwestycji zostanie wykonana wycinka drzew, przebudowa sygnalizacji świetlnej, przebudowa kolidującej infrastruktury podziemnej, wykonanie oznakowania pionowego oraz poziomego, a także wprowadzenie nowej organizacji ruchu. Pierwotny projekt wraz uzyskaną decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zakładał wycinkę 34 drzew, ale ostatecznie tę wycinkę ograniczono do 24 drzew. Dotychczas wycięte zostały 22 drzewa w ul. Młodzieżowej.

Ad. 5.

Dyskusja.

Radny Z. Hącia zapytał o kwestię bezpieczeństwa dzieci wychodzących ze szkoły. Zdaniem Radnego po wykonaniu modernizacji nastąpi wzrost natężenia ruchu w ul. Młodzieżowej. Ulica ta bezpośrednio dochodzi do szkoły i powinno się starać tam o uspokojenie ruchu, a nie o jego generowanie. Według Radnego Z. Hąci takie rozwiązania dla ul. Młodzieżowej są błędne.

Wójt G. Wojtera stwierdził, że dojazd do Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Szkolnej w godzinach porannych i popołudniowych generuje bardzo intensywny ruch samochodowy. Przykładowo ograniczenie wjazdu od ul. Młodzieżowej wcale by tego ruchu przy szkole nie zmniejszyło. Ruch po prostu przeniósłby się na ulice równoległe, prawdopodobnie na ul. Rolną przez ul. Nizinną i dalej do ul. Szkolnej lub przez ul. Szkolną od ul. Sucholeskiej. Zdaniem Wójta większość rodziców przywozi dzieci do szkoły samochodem. Założenia przyjęte do tego projektu dotyczyły przede wszystkim zabezpieczenia tego ruchu, który jest związany z przyjazdem oraz wyjazdem z ul. Młodzieżowej. Segregacja ruchu oraz możliwość skrętu w lewo z ul. Obornickiej w ul. Młodzieżową wraz z odrębną sygnalizacją dla lewoskrętu jest odpowiedzią dla tych, którzy wnioskowali o zabezpieczenie kwestii dzikiego ruchu, który dotychczas odbywał się na ul. Młodzieżowej. Ta sytuacja w pobliżu szkoły musiała ulec zmianie.

Przewodnicząca Rady Gminy poruszyła kwestię miejsca zakończenia przebudowy, które planowane jest na wysokości bocznego wejścia do hali GOS. Według Przewodniczącej Rady skrzyżowanie ulic Młodzieżowej i Szkolnej nie będzie przebudowywane.

Pani A. Szczęsna poinformowała, że rysunek wariantu nr 6 wariantu jest zarysem koncepcji, który następnie został poddany obróbce pod względem przepisów prawa, norm i wymagań Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Rysunek koncepcji nie przedstawia rzeczywistego zakresu inwestycji. Projekt zakładał później inne rozwiązania np. odsunięcie wjazdu na terenie dawnej Biedronki oraz wyregulowanie wjazdu na parking GOS.

Przewodnicząca Rady A. Ankiewicz zapytała czy projekt zakłada przebudowę skrzyżowania ul. Szkolnej i Młodzieżowej.

Wójt Gminy poinformował, że ten projekt nie zakłada przebudowy ww. skrzyżowania. Elementem wprowadzonym w rejonie tego skrzyżowania jest doprowadzenie nowego chodnika i ścieżki rowerowej, z odtworzeniem przejść dla pieszych wraz z naprawą nawierzchni bitumicznej. Jednak ww. skrzyżowanie nie będzie przebudowywane.

Przewodnicząca A. Ankiewicz stwierdziła, że w lipcu 2019 r. oglądała projekt, a nie koncepcję.

Pani A. Ohirko – mieszkanka Suchego Lasu stwierdziła, że wypowiada się jako przedstawiciel 1000 mieszkańców, którzy podpisali petycję w obronie lip w ul. Młodzieżowej. W dniu kiedy wpłynął wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej złożony przez jedynych Radnych interesujących się sprawą wycinki lip, to celem sesji było, aby podczas obrad zaapelować, aby jeszcze raz pochylić się nad projektem. Celem miał być apele o pomoc. Obecnie nie ma już miejsca na prośby. Jednak mieszkańcy nie zostali wysłuchani i dziś stoją z żalem, że nie zostali wysłuchani oraz, że nikt nie chciał pomóc mieszkańcom. Niestety nie ma już lip. Dla osób, które krótko mieszkają na terenie gminy lub w ogóle nie są mieszkańcami gminy były to tylko zwykłe drzewa. Dla mieszkańców, których reprezentuje Pani A. Ohirko były to ich sucholeskie lipy, ich miejsce na ziemi, historia i wspomnienia. Nie wzięto pod uwagę ani argumentów społecznych, ani środowiskowych. Niestety nie podjęto refleksji jaki wpływ na środowisko będzie miało usunięcie 24 lip, które liczyły ok. 60 lat. Według A. Ohirko, Radni, którzy zostali wybrani przez mieszkańców Suchego Lasu nie zainteresowali się tematem. To właśnie Radni są reprezentantami mieszkańców. Radni powinni rozumieć społeczne potrzeby. Radni z Suchego Lasu powinni stać u boku mieszkańców i ich wspierać. Zdaniem A. Ohirko zawiedli także Przewodniczący Zarządów Osiedli, ponieważ to oni powinni być łącznikiem pomiędzy Urzędem a mieszkańcami. Władze Gminy w osobach Wójta i Zastępcy Wójta nie chciały wsłuchać się w potrzeby mieszkańców. To Wójt miał możliwość to wszystko zatrzymać. Wójt miał możliwość zmiany projektu, dzięki której być może udałoby się uratować jeszcze większą liczbę lip lub nawet wszystkie. Mieszkańcy w działaniach Wójta oczekiwali skuteczności i prawdy. Mieszkańcy stoją z żalem, ponieważ czują się okłamani przez Przewodniczącą Rady Gminy na temat stanu lip. Okazało się, że jednak wszystkie drzewa były w dobrej kondycji. Lipy żyją 300 lat i jeszcze wiele pokoleń mogłoby się cieszyć dobrodziejstwem tych drzew. Podejście Wójta i Urzędu do kwestii ekologii jest niewystraszające i zdawkowe. Nie zlecono sporządzenia opinii środowiskowej dla tej inwestycji oraz pojawiły się błędne opinie ornitologiczne i błędna inwentaryzacja drzew. Po prostu wycięto drzewa, które były w stanie dobrym. Pani A. Ohirko podkreśliła, że mieszkańcy mają w sobie ogromny żal i gniew. Zdaniem mieszkańców, to co się stało było złe i niezgodne z oczekiwaniami mieszkańców. Radni z klubu „Inicjatywa Mieszkańców” – „Gmina Razem” włączyli się w pomoc w ostatnim tygodniu akcji ratowania lip i należą się im za to podziękowania. Zdaniem A. Ohirko Radni z innych klubów również nie popierali wycinki zdrowych drzew i być może także oni zostali wprowadzeni w błąd. Pani A. Ohirko zwróciła się bezpośrednio do Radnego M. Bajera, do Radnego R. Rozwadowskiego, do Radnej J. Radziędy, do Radnej W. Prycińskiej, do Radnego M. Jankowiaka, do Radnej J. Pągowskiej, do Radnego R. Banaszaka stwierdzając, że dla tych Radnych sprawy ekologiczne są bliskie i z pewnością nie byli zwolennikami wycinki zdrowych drzew. Pani A. Ohirko zwróciła się także do Przewodniczącej Zarządu Osiedla Suchy Las S. Szenk. Pani A. Ohirko zapytała, dlaczego te osoby nie wygłoszą swoich poglądów otwarcie i jednocześnie stwierdziła, że być może te osoby odczuwają strach. Pani Ohirko podkreśliła, że ona też się boi, ale woli się bać i móc sobie spojrzeć w lustro, niż żyć niezgodnie z własnymi poglądami. Nie powinno się pozwolić na to, żeby strach czy toksyczna lojalność odebrały człowiekowi własne przekonania czy własną tożsamość. Pani A. Ohirko życzyła wszystkim Radnym siły.

Przewodnicząca Rady A. Ankiewicz zapytała Panią A. Ohirko kiedy poza ostatnim tygodniem Radni M. Przybylski i G. Słowiński zainteresowali się sprawą lip w ul. Młodzieżowej.

Pani A. Ohirko stwierdziła, że to nie jest pytanie do niej. Pani A. Ohirko poinformowała, że z jej wiedzy wynika, iż Radny M. Przybylski zwrócił się z prośbą o udostępnienie opinii dendrologicznej, której mieszkańcy nie otrzymali. Radny M. Przybylski zwrócił się o tę opinię 28 kwietnia br.

Przewodnicząca Rady A. Ankiewicz zaznaczyła, że kwestię lip Radny G. Słowiński poruszył podczas sesji Rady Gminy w dniu 27 lutego 2020 r.

Pani A. Ohirko stwierdziła, że właśnie podczas tej sesji Przewodnicząca Rady poinformowała, że drzewa są chore oraz, że wycięty zostanie tylko wewnętrzny szpaler lip.

Przewodnicząca Rady A. Ankiewicz potwierdziła, że właśnie podczas tej sesji Rady Gminy powiedziała o stanie lip w ul. Młodzieżowej.

Radna W. Prycińska stwierdziła, że obrady sesji to jest właściwe miejsce do debaty na temat wycinki lip. Radna zaznaczyła, że na wywołania z facebook'a nie będzie odpowiadała. Według Radnej W. Prycińskiej prawdą jest, że wszystkie wywołane przez Panią A. Ohirko osoby są zwolennikami ekologii. Radna zaznaczyła, że Radni nie powinni urządzić pospolitego ruszenia czy rokoszu i odcinać się od działań Rady Gminy w poprzedniej kadencji. Radna W. Prycińska podkreśliła, że się nie spodziewała, iż była Radna, była Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska A. Targońska mogłaby wnioskować o działania przeciwko Gminie. To samo dotyczy byłego Radnego K. Pilasa, który także był członkiem tej Komisji w poprzedniej kadencji. To przecież były osoby, które walczyły o ochronę środowiska. Radni otrzymują dokumenty na każdą sesję, podczas każdej sesji procedowane jest z reguły od 12 – 17 uchwał. Radni analizują otrzymane materiały, ale nie sposób jest cofać się kilka lat wstecz i sprawdzać czy Radni poprzedniej kadencji składali odpowiednie wnioski i czy ich działania były poprawne i zgodne z interesem mieszkańców. To jest po prostu nie możliwe. Nie ma podstaw, aby twierdzić, że Radni ubiegłej kadencji działali wbrew mieszkańcom. W trakcie lutowej sesji Radny G. Słowiński kiedy pytał o lipy w ul. Młodzieżowej i uzyskał odpowiedź od Przewodniczącej Rady Gminy, to wówczas nie było w tej sprawie żadnych ruchów społecznych. Radna W. Prycińska podkreśliła, że nie miałyby śmiałości, żeby to podważać. Podczas posiedzenia Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego odbyła się dyskusja w sprawie brakujących środków finansowych dla rozstrzygnięcia przetargu na inwestycję przebudowy skrzyżowania ul. Młodzieżowej i Obornickiej i to Radny M. Przybylski apelował wówczas, aby przyjąć zwiększenie środków o brakujące 300 000 zł, aby przetarg mógł zostać rozstrzygnięty i żeby można było podpisać umowę z wykonawcą. Według Radnej W. Prycińskiej to Radny M. Przybylski stwierdził, że w kolejnym przetargu mogą zaistnieć jeszcze gorsze warunki finansowe. Poza tym w tej sprawie pojawiło się zagrożenie utraty dużej dotacji ze środków zewnętrznych. Dlatego Radni starają się działać zgodnie ze zdrowym rozsądkiem. Następnym razem, być może wcześniej niż na tydzień przed rozpoczęciem inwestycji należałoby zgłosić swoje wątpliwości i zastrzeżenia. Radni chcą i powinni wsłuchiwać się w głosy mieszkańców. To nie Radni tej kadencji zaprojektowali coś niewłaściwie.

Radny M. Przybylski stwierdził, że nie ma wątpliwości nie wszystkiemu winien będzie on lub ewentualnie Radny G. Słowiński. Radny podkreślił, iż jako Radny ze Złotnik w dniu 30 maja 2019 r. sformułował następującą wypowiedź podczas posiedzenia Komisji Rewizyjnej: „Radny M. Przybylski oficjalnie pyta o lipy przy ul. Młodzieżowej. Sprawę wycinki drzew poruszył Radny M. Przybylski w maju 2019 r. podczas posiedzenia Komisji Rewizyjnej obradującej nad absolutorium dla Wójta Gminy za 2018 r. Radny M. Przybylski zapytał czy w związku z zadaniem przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową, w tym wykonanie chodnika wzdłuż ul. Obornickiej od ul. Młodzieżowej do ul. Borówkowej wraz z wyprowadzeniem ścieżki rowerowej do ul. Borówkowej ustalono co należy zrobić, aby ocalić drzewa, które planowane są pod wycinkę. Kierownik Referatu Komunalnego J. Radomska poinformowała, że może wydawać się, iż jest na tyle miejsca, aby zachować istniejące drzewa. Jednak sieć rur i infrastruktura podziemna jest tak gęsta, że niemożliwe jest przeprowadzenie tej inwestycji bez wycinki drzew. Ponadto, Kierownik podkreśliła, że za jedno wycięte drzewo należy posadzić dwa nowe w tej ulicy. Radny M. Przybylski poinformował, że Pani Radna A. Ankiewicz stwierdziła, że można poprowadzić ścieżkę po drugiej stronie hali, a chodnik pozostawiać tam gdzie jest obecnie, aby zachować drzewa. Kierownik Referatu

Komunalnego J. Radomska stwierdziła, że wizualnie może się to miejsce podobać, jednak nie wiadomo, czy gestorzy sieci uzgodnią taki przebieg. Kierownik dodała, że jeszcze raz przeanalizuje sprawę” (protokół z Komisji Rewizyjnej 30.05.2019 r., str. 10). Ponadto, Radny M. Przybylski podkreślił, że chciał uniknąć sytuacji, w której odbywać się będzie wzajemne poszukiwanie winnych z tej czy poprzedniej kadencji Rady Gminy, jak zaproponowała to Radna W. Prycińska. Według Radnego M. Przybylskiego to zadanie inwestycyjne zostało wprowadzone do budżetu od 1 stycznia 2019 r. jako nowe zadanie ze zmienioną nazwą. Zaczerpnięto projekt i dokumentację z poprzedniej kadencji Rady, ale w latach 2016 – 2018 nie wydano na tę inwestycję żadnych środków finansowych. Radni poprzedniej kadencji w ogóle nie mieli możliwości zapoznać się z projektem, ponieważ projekt wpłynął pomiędzy kadencjami. Projekt został złożony do Starostwa Powiatowego w dniu 25 października 2018 r., a bodajże 22 listopada 2018 r. odbyło się zaprzysiężenie nowej Rady. Radni nie mogli uczestniczyć w ocenie projektu, ponieważ wówczas była przerwa pomiędzy kadencjami. Zasadniczy problem dotyczy braku konsultacji. Faktycznie jest tak jak twierdzi Wójt, że projekt nie musi być konsultowany z mieszkańcami, ani z zarządami osiedli, ani z Radnymi. Wójt zleca wykonanie projektu i potem Wójt go realizuje. Jednak Wójt Gminy nie docenił wartości sentymentalnej i ekologicznej tych drzew, które zostały przeznaczone do wycinki. Gdyby nie było kwestii drzew, to ten projekt jako jeden z nielicznych nie budziłby żadnych kontrowersji. Zdaniem Radnego M. Przybylskiego realizacja tego projektu była potrzebna i uzasadniona przede wszystkim kwestią bezpieczeństwa dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1. Od 2016 r. był to główny argument do tego, aby rozpocząć przygotowania do realizacji tej inwestycji. Ważnym argumentem było też planowane powstanie ścieżki rowerowej pomiędzy ul. Borówkową i ul. Młodzieżową wzdłuż ul. Obornickiej. Były omawiane różne koncepcje, ale były też różne warianty projektu. Dość długo była dyskutowana koncepcja, aby w miejscu skrzyżowania ul. Młodzieżowej i Obornickiej wybudować rondo. Następnie dyskutowano o kwestii prawoskrętu w ul. Obornicką, co by się wiązało z wycinką 2 – 4 lip, ale ta koncepcja nie zyskała aprobaty. Radny M. Przybylski stwierdził, że dobrym momentem na zatrzymanie tej inwestycji była sesja Rady Gminy w dniu 27 lutego br. poprzedzona posiedzeniem Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego w dniu 24 lutego br., na którym dyskutowano tylko o kwestiach finansowych tej inwestycji. Nie rozmawiano w ogóle o kwestiach ekologicznych czy wycinki drzew. Radny zabrał głos na tym posiedzeniu Komisji i przywołał przykład inwestycji w Złotnikach, gdzie 2 – 3 razy był powtarzany przetarg i każdy kolejny przetarg był drożny i ostatecznie do dziś dwie ulice nie zostały wykonane. Wówczas Wójt G. Wojtera wspominał, że firma, która wygrała przetarg gwarantuje, że ta inwestycja będzie prowadzona prawidłowo, ale pewne problemy będzie generował fakt, iż ta inwestycja będzie prowadzona pod ruchem i dlatego inwestycję powinien realizować doświadczony wykonawca. Mogą się po prostu pojawić spore utrudnienia komunikacyjne. Radny zaznaczył, że nadal uważa, iż wyłożenie dodatkowych 300 000 zł i wyłonienie dobrego wykonawcy było decyzją słuszną. Ta decyzja na przestrzeni ostatniego roku nie wzbudzała żadnych kontrowersji. Radny stwierdził, że ta inwestycja była generalnie popierana i nie docierały do niego negatywne głosy w sprawie tej inwestycji od mieszkańców, Radnych z Suchego Lasu czy Przewodniczących Zarządów z Suchego Lasu. Podczas sesji w dniu 27 lutego 2020 r. wszyscy Radni obecni podczas sesji głosowali „za” zmianą uchwały budżetowej wprowadzającej dodatkowe 300 000 zł na omawianą inwestycję. Ponadto, na tej sesji obecni byli również Przewodniczący Zarządów Osiedli z terenu Suchego Lasu i oni także nie protestowali przeciwko tej inwestycji. Jednak pobrzmiewał pogląd, że z lipami w ul. Młodzieżowej jest jakiś problem, że one są chore. Z tego właśnie powodu Radny G. Słowiński zapytał podczas tamtej sesji o sprawę lip i ich wycinki. Odpowiedzi udzielił Wójt Gminy co do przedmiotu inwestycji. Wypowiedź Wójta uzupełniła Przewodnicząca Rady Gminy, która stwierdziła, że te lipy są chore i wzajemnie się zabijają. Radny M. Przybylski stwierdził, że wobec takiej argumentacji poczuł się naprawdę uspokojony. I nikt nie zakwestionował wiarygodności opinii Przewodniczącej Rady. Radny M. Przybylski zapytał na jakiej podstawie Przewodnicząca Rady sformułowała taką opinię. W dokumentacji przetargowej z 2017 r. były informacje, że te lipy są w dobrym stanie. Jednak od 2017 r. do 2020 r. to jednak trochę czasu upłynęło i w tym czasie lipy mogły zachorować. Późniejsza ocena dendrologa negatywnie oceniła zabiegi przycinania, którym lipy zostały poddane w 2018 r. Jednak mimo wszystko na sesji Rady Gminy w dniu 27 lutego br. można było

zatrzymać proces inwestycyjny. Radny zaznaczył, że w dniu 4 maja br. kiedy już kwestia lip była mocno podnoszona przez mieszkańców i trwały protesty, to on czekał na reakcję Przewodniczącej Rady. Jednak Przewodnicząca Rady wtedy poszukiwała wrogów ideologicznych na facebook, m.in. wysłedziła były Radne A. Targońską i M. Salwę – Haibach. Radny M. Przybylski podkreślił, że to nie on był organizatorem protestu ws. wycinki lip i nie chciał przypisywać sobie zasług z tego tytułu. Protest ten organizowała A. Ohirko, która stała się liderką tego protestu. Radny zaznaczył, że wobec bezruchu Przewodniczącej Rady Gminy powinien znaleźć się ktoś kto pomoże mieszkańcom na poziomie Rady Gminy. Radny M. Przybylski poinformował, że złożył wniosek o zwołanie sesji, ponieważ chciał posłuchać opinii innych Radnych i radzić w tej sprawie. Radny zaznaczył, że nie poszukiwał na facebook wrogów. Zdaniem Radnego w zamian za to spotkał się z falą hejtu, a sesja została zwołana przez Przewodniczącą Rady w ostatnim możliwym terminie, czyli na 11 maja br. Radny stwierdził, że on oczekiwał, iż sesja zostanie zwołana na 4 maja br. wieczorem i wtedy udałoby się uniknąć kłopotów, a lipy dzisiaj dalej by rosły. Z pewnością udałoby się znaleźć jakieś sensowne rozwiązanie podczas sesji Rady. Według Radnego M. Przybylskiego wtedy te argumenty dotarłyby również do Wójta Gminy i znalazłby się sposób, aby postąpić zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców. Radny zapytał Przewodniczącą Rady Gminy dlaczego sesja została zwołana tak późno. Ponadto, Radny M. Przybylski zapytał Przewodniczącą Rady o relacje gospodarcze jakie łączą Przewodniczącą z jednym z właścicieli nieruchomości przy skrzyżowaniu ul. Młodzieżowej i ul. Obornickiej. Radny zapytał, czy Przewodnicząca nie dostrzega w tym nic niestosownego lub konfliktu interesów. Radny stwierdził, że pytali go także o to dziennikarze z telewizji WTK.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że odpowie na te pytania później, a w pierwszej kolejności udzieli głosu Panu K. Pilasowi, który dość długo czekał na uzyskanie możliwości wypowiedzi.

Pan K. Pilas, były Radny i były Przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las, mieszkaniec Suchego Lasu stwierdził, że każde drzewo w Suchym Lesie ma swoją historię i za każdym drzewem stoi konkretny człowiek. Pan K. Pilas zaznaczył, że niektóre drzewa w Suchym Lesie on sam również sadził. Według K. Pilasa lipy utraciły swoje życie i obecnie ul. Młodzieżową nie można nazwać aleją. Niestety żadne nasadzenia kompensacyjne nie zwrócą tego co było. Projektanci planując skrzyżowanie ul. Młodzieżowej i ul. Obornickiej nie wykorzystali wszystkich możliwości, prawdopodobnie można było się bardziej wysilić i pozostawić drzewa przy życiu. Według Radnego K. Pilasa w ubiegłej kadencji Rady Gminy kiedy pojawił się wniosek w sprawie tej inwestycji to w ogóle nie było dyskusji odnośnie wycinki lip. Zdaniem K. Pilasa zaproponowane rozwiązania w żaden sposób nie zwiększą bezpieczeństwa dzieci przy szkole, ponieważ w dalszym ciągu przy ul. Szkolnej będzie tłok. Pan K. Pilas stwierdził, że gdyby on był Wójtem to z pewnością wzięłyby pod uwagę kwestię wycinki drzew i na wstępnym etapie przygotowania inwestycji zarządziłby konsultacje społeczne. Niestety tak się nie stało i obecnie dyskusja dotyczy faktów, które już miały miejsce. Konsultacje społeczne powinny odbyć się, gdy Wójt otrzymał pierwszą koncepcję. Jednak Wójt nie podzielił się tymi informacjami z mieszkańcami. Niestety jest wiele przykładów w gminie Suchy Las na to, że kiedy inwestycja jest rozpoczęta, to wówczas Wójt rozpoczyna dyskusję. Tylko, że pewnych decyzji i faktów nie można już cofnąć, ani zatrzymać. Według K. Pilasa w przeszłości Wójt miał koncepcję przebudowy ul. Szkolnej i wycinki tamtejszych drzew, ale Rada Gminy nie wyraziła na to zgody i te drzew rosną do dzisiaj, a już kilka lat temu mogło ich nie być. Wójt w bardzo wielu przypadkach nie konsultuje ważnych inwestycji z mieszkańcami czy Radnymi tłumacząc to tym, że on jest organem wykonawczym. Decyzje Wójta nie mogą być oderwane od mieszkańców i Radnych. Zadaniem Wójta jest ocena inwestycji i wszystkich jej konsekwencji na przyszłość. Pan K. Pilas pytał jakie są plany na przyszłość wobec ul. Szkolnej i Jagodowej, gdzie także rosną dorodne lipy i jest to pewnego rodzaju przedłużenie alei z ul. Młodzieżowej. Pytał, czy wówczas w ogóle nie będzie tej alei lipowej w Suchym Lesie. Według K. Pilasa Wójt G. Wojtera nie może mieć siebie za gospodarza gminy, ponieważ zamknął się w sobie i w swoim środowisku i nie słucha głosów mieszkańców.

Przewodnicząca Rady A. Ankiewicz odniosła się do kwestii lip przy ul. Szkolnej poruszonej przez Pana K. Pilasa i stwierdziła, że sprawa tych lip była podnoszona ok. 8 lat temu przy okazji przebudowy chodnika w ciągu ul. Szkolnej. Wówczas rozważano poszerzenie ul. Szkolnej i wycinkę lip. Przewodnicząca Rady poinformowała, że wtedy interweniowała w tej sprawie u Wójta Gminy wraz z m.in. Radną Powiatową G. Głowacką. Te rozmowy przyniosły taki skutek, że udało się uratować lipy.

Radny T. Sztolcman stwierdził, że wypowiedź Radnego M. Przybylskiego była długa i kwiecista. Radny zaznaczył, iż uważa, że większość z tych 1000 osób, które podpisały się pod petycją, to zrobili to w dobrej wierze i dla obrony drzew. Radny podkreślił, że być może on także by się podpisał pod tą petycją. Radny T. Sztolcman wyjaśnił, że kwestia przebudowy skrzyżowania ul. Młodzieżowej i Obornickiej funkcjonuje od 2015 r. Pierwszy nieudany przetarg na opracowanie dokumentacji technicznej odbył się w 2016 r., zaś udany drugi przetarg odbył się w 2017 r. Do takiego przetargu załączony jest cały komplet materiałów, aby projektant miał wiedzę co w ogóle ma zaprojektować. Projektant do swoich prac otrzymał wariant nr 6 z koncepcji i w tej koncepcji jest napisane, że ulica, która ma 2 pasa ma mieć 3 pasy. Dobudowanie trzeciego pasa wymaga wycinki drzew, albo wybudowania tunelu lub estakady, ponieważ innego wyjścia nie ma. Każdy, kto na tamtym etapie interesował się tą inwestycją musiał mieć świadomość wycinki drzew. A więc już w poł. 2016 r. było wiadomo, że wycinka drzew będzie konieczna, nie był tylko znany dokładny zakres wycinki. Według Radnego T. Sztolcmana to nie Wójt sam zdecydował, ponieważ Rada Gminy na zlecenie projektu uchwaliła środki finansowe. Jednak, gdyby wówczas pojawiły się głosy przeciwko wycince drzew to tego projektu po prostu by nie było. To należało przedyskutować 4 lata temu. Zdaniem T. Sztolcmana zwyczajowo Radni w szczególności interesują się projektami i inwestycjami z terenu swojego okręgu wyborczego. Radny zaznaczył, że on się nie dziwi, że w 2017 r. Radni Z. Hącia, W. Majewski i M. Przybylski nie orientowali się co w dokumentacji przetargowej zostało zawarte, ponieważ w tej części Suchego Lasu mieli swoich dwóch Radnych oraz Przewodniczącego Zarządu Osiedla. Ówczesna Radna A. Targońska z Suchego Lasu była Przewodniczącą Komisji Ochrony Środowiska i dzisiaj razem z ówczesnym Przewodniczącym Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzicem stają się głównymi obrońcami drzew. Zdaniem Radnego T. Sztolcmana jest to hipokryzja. Wówczas te osoby nie zainteresowały się tym projektem, choć poparły go w głosowaniu. Pani A. Targońska swego czasu pisała artykuł na stronę internetową, w którym wyraziła zadowolenie z planów przebudowy ul. Młodzieżowej. Gdyby wtedy było należyte zainteresowanie ww. osób dokumentacją przetargową i koncepcją, to ten projekt nie zostałby zlecony do realizacji. Według Radnego T. Sztolcmana dobrą praktyką jest to, że kiedy zmienia się władza i kadencja to projektów rozpoczętych się nie przerywa. Radny zgodził się ze zdaniem Radnej W. Prycińskiej, która podkreśliła, iż Radni obecnej kadencji uznali, że projekt tej inwestycji został zaaprobowany przez Radnych poprzedniej kadencji i nie wzbudzał kontrowersji. Powtarzano, że celem tej inwestycji jest poprawa bezpieczeństwa ruchu. Na żadnym etapie rozmów dotyczących tej sprawy nigdy nie podważano tego argumentu. Według Radnego T. Sztolcmana Radni dowiedzieli się, że 31 grudnia 2019 r. został ogłoszony przetarg na realizację inwestycję. Do materiałów przetargowych została dołączona dokumentacja projektowa, która zawierała m.in. inwentaryzację drzew z zaznaczonymi drzewami przeznaczonymi do wycinki. Jeżeli ktoś twierdzi, że nie wiedział jaki był zakres inwestycji to po prostu kłamie albo się nie interesował. Radny T. Sztolcman stwierdził, że jeżeli Radny G. Słowiński „rozdiera szaty” w wywiadzie z Wójtem, że nic nie wiedział czy, że nic nie widział, to wynika, iż zwyczajnie się nie interesował i nie zapoznał się z dokumentacją do przetargu. Według Radnego T. Sztolcmana w lutym br. podczas posiedzenia Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego w zasadzie wszyscy Radni koalicji mieli wątpliwości czy dokładać kwotę ok. 300 000 zł dla tej inwestycji. I wtedy to Radny M. Przybylski i Wójt Gminy wspólnie przekonywali o poprawie bezpieczeństwa. Wówczas nikt nie podnosił argumentów odnośnie wycinki drzew, a wtedy można było o tym rozmawiać. Po tamtym czasie Radni nie mieli już wpływu na realizację tego projektu. Radny T. Sztolcman zapytał Radnego M. Przybylskiego, co wydarzyło się od lutego do kwietnia br., że z gorącego zwolennika tego projektu zmienił się w jego przeciwnika krytykującego przed kamerami. Radny dopytywał z czego wynika ta zmiana. Według Radnego

T. Sztolcmana to Radny M. Przybylski stał się trybunem ludowym i po prostu podpisał się pod protest, gdzie ludzie w dobrej wierze wyszli bronić drzew. Tym ludziom należy się prawda. To Pani A. Ohirko zmontowała akcję obronną drzew. Nie było tam Radnych koalicyjnych, ponieważ nie można udawać kiedy głosowało się za tym projektem. Radny T. Sztolcman odnosząc się do wypowiedzi Radnego M. Przybylskiego odnośnie hejtu stwierdził, że warto przeczytać co pisano na facebook niedawno o Radnych i o Radnej A. Ankiewicz. Radny T. Sztolcman podkreślił, że nie spotkał się z hejtem dotyczącym Radnego M. Przybylskiego. Tam gdzie głównie pisano o lipach, to ci którzy chcieliby napisać coś innego niż przewidywała poprawność polityczna stowarzyszenia „Gmina Razem” byli po prostu usuwani. Wiele osób skarżyło się, że było usuwanych z forum internetowego. Radny T. Sztolcman podkreślił, że jego zdaniem takie zachowania to obłuda i hipokryzja. Według Radnego T. Sztolcmana są różne grupy dyskusyjne na forach w Internecie, a nie tylko grupa „sucholeskie lipy”, gdzie administratorem jest Pani A. Ohirko i zaznaczył, że nie miał na myśli tej właśnie grupy. Ponadto, Radny T. Sztolcman zwrócił się do Radnego Z. Hąci z zapytaniem, czy on jako szanowany działacz samorządowy nadal chce się podpisywać pod sprawą lip.

Radny Z. Hącia stwierdził, że nie interesuje się szczegółowo inwestycjami np. w samym Suchym Lesie, ponieważ ma zaufanie do Radnych z Suchego Lasu, że oni interesują się inwestycjami i projektami ze swojego terenu. Jeżeli inwestycja dotyczy Chłudowa, to wówczas on jest szczególnie zainteresowany takimi kwestiami. Radny Z. Hącia wyjaśnił, że od wielu lat wytworzył się zwyczaj, że Radni z poszczególnych okręgów głosują zgodnie z intencją Radnego pochodzącego z danego okręgu. Jako przykład podał głosowania w sprawie kościoła czy cmentarza w Biedrusku. Nawiązując do wypowiedzi Radnego T. Sztolcmana, Radny Z. Hącia oświadczył, że on sam zdecyduje, czy będzie zmieniał swoją opinię w kwestii lip.

Radny M. Przybylski podkreślił, że relacje pomiędzy koncepcją, a projektem wyjaśniła Pani A. Szczęsna z Urzędu Gminy i zaproponował, aby Radny T. Sztolcman raz jeszcze wysłuchał tej wypowiedzi, gdyż wydaje się, iż nie do końca to zrozumiał. Radny M. Przybylski stwierdził, że być może brak zrozumienia tej kwestii wynika z niewielkiego doświadczenia samorządowego Radnego T. Sztolcmana. Radny M. Przybylski zaznaczył, że być może już na początku dyskusji o inwestycji była mowa o wycince drzew, ale wówczas drzewa te w ogóle nie były zbadane i nie znano ich stanu. Pierwsza opinia dendrologiczna o lipach powstała w 2018 r. Nawet projekt ulega pewnej ewolucji, ponieważ pierwotnie było zaplanowanych do wycinki 34 drzewa, a ostatecznie wycięto 22 drzewa. Radny M. Przybylski stwierdził, że bardzo rzadko występował publicznie przy okazji tego protestu, ponieważ nie chciał przypisywać sobie zasług, które byłyby nienależne. Radny M. Przybylski zaznaczył, że on uważa, iż zrobił zbyt mało dla sprawy lip, ale Radny T. Sztolcman, który ma bardzo dobre samopoczucie w tej kwestii, dla lip nie zrobił nic.

Przewodnicząca Rady Gminy zaapelowała o spokój i porządek w stosunku do osób zasiadających na widowni sali, którzy negatywnie odnosili się do udzielenia głosu Radnemu T. Sztolcmanowi. Przewodnicząca wyjaśniła, że udzieliła Radnemu głosu w trybie *ad vocem*, ponieważ każdy Radny ma zagwarantowaną odpowiedź na skierowane do niego pytania czy zarzuty.

Radny T. Sztolcman oświadczył, że doskonale rozumie co się mówi i czyta, ponieważ dawno temu nauczył się czytać ze zrozumieniem. Radny T. Sztolcman zwracając się do Radnego M. Przybylskiego podkreślił, że projekt zmienia się nawet na etapie realizacji i wie o tym każdy kto budował dom. Radny oświadczył, że nie mówił o dokładnej liczbie drzew przeznaczonych do wycinki. W jego wypowiedzi chodziło o podważanie wiedzy, że w ogóle jakakolwiek wycinka była planowana.

Radny G. Słowiński zrezygnował z możliwości zabrania głosu.

Pan M. Perczak mieszkaniec gminy Suchy Las na wstępie swojej wypowiedzi zastrzegł, że wypowiada się jako osoba prywatna i nie jest związany z Radnymi czy organizatorami protestu. Pan M. Perczak podkreślił, że fatalnie się stało, iż lipy zostały wycięte, ale ta sytuacja pokazała

jeszcze większy problem dotyczący w ogóle uzasadnienia dla realizacji tej inwestycji. Mieszkaniec stwierdził, że zgadza się z wypowiedzią Radnego Z. Hąci i uważa, iż kiedy ułatwi się samochodom dostęp do szkoły to pojawi się tam większa ich liczba. Wynika to m.in. z zasad zarządzania ruchem drogowym. Pan M. Perczak zapytał, czy w związku z tym, że w rejonie szkoły pojawi się większa liczba samochodów, to czy istnieje plan organizacji ruchu wokół szkoły. Po tych zmianach od rana z pewnością pod szkołą pojawi się większa liczba samochodów i czy jest plan w jaki sposób rozładować ten ruch. Wprowadzanie większego ruchu samochodowego pod szkołę jest błędem. Zdaniem mieszkańca nie musi być tak, że rodzice przywożą prywatnymi pojazdami dzieci do szkoły. W tym celu należałoby wykorzystać parking pod GOS, aby tam można było wysadzić dziecko, a nie kierować ruch pod samą szkołę. Lipy zostały już wycięte, ale nie powinno się wprowadzać ruchu pod sam budynek szkoły. Należy pomyśleć o zmianie zasad dowożenia dzieci do szkół. W Poznaniu modernizacja ulic wiąże się z ograniczaniem ruchu samochodowego, m.in. na ul. Św. Marcina czy ul. Taczaka. Ponadto, Pan M. Perczak poruszył kwestię dojazdu rowerem ścieżkami rowerowymi ze Strzeszyna do Suchego Lasu. Zdaniem mieszkańca brakuje na terenie gminy Suchy Las przede wszystkim ścieżek rowerowych i powinna być to kwestia priorytetowa. Jako przykład podał sytuację na ul. Szkółkarskiej w Suchym Lesie. Pan M. Perczak podał miasto Łódź jako przykłady zmiany w organizacji ruchu i ograniczania ruchu samochodowego. Mieszkaniec zaznaczył, że jego zdaniem dobrą decyzją było skanalizowanie ruchu w ul. Obornickiej i zwiększenie priorytetów na skrzyżowaniach. Pan M. Perczak zaapelował o wstrzymanie inwestycji na ul. Młodzieżowej i o rezygnację z poszerzania tej ulicy. Niestety drzewa zostały wycięte, ale jeszcze można zrezygnować i zająć się innymi ważniejszymi kwestiami, jak np. budowa dróg rowerowych i komunikacja ze stacjami kolei metropolitalnej.

Przewodnicząca Rady A. Ankiewicz stwierdziła, że przy szkole w dalszym ciągu funkcjonować będzie jeden pas ruchu w kierunku szkoły. Od strony hali GOS planowana jest ścieżka rowerowa, którą będzie można się poruszać od ciągu pieszo – jezdnego od kościoła aż do ul. Młodzieżowej i dalej wzdłuż hali GOS aż do szkoły. Druga ścieżka powstanie wzdłuż ul. Obornickiej od ul. Młodzieżowej do ul. Borówkowej lub do ul. Nizinnej. O budowę tej ścieżki rowerowej wnioskowało Osiedle Suchy Las Wschód w 2016 r., ponieważ obecnie nie ma tam nawet chodnika, co utrudnia odprowadzanie dzieci do szkoły przy ul. Konwaliowej. Jest to pierwszy etap, gdzie pojawia się możliwość połączenia całego ciągu ścieżek rowerowych pomiędzy szkołami.

Pan M. Perczak stwierdził, że gdy zwiększa się dostępność komunikacyjną miejsca poprzez ułatwienie dojazdu do niego, to wówczas zmienia się zachowania kierowców i nastąpi zwiększenie liczby samochodów.

Pani E. Tatkiewicz, mieszkanka Suchego Lasu zaznaczyła, że ona od ponad 20 lat obserwuje jak drzewa w Suchym Lesie znikają z ulic. To co się stało na ul. Młodzieżowej, to jest pewnego rodzaju wykrzyknik nad ogólną sytuacją z drzewami w Suchym Lesie. Drzewa znikają z przed posesji tych osób, którym nie odpowiadają albo są niszczone. Poza tym są także nieudolnie przycinane i pielęgnowane. Pani E. Tatkiewicz zaapelowała, aby obserwować drzewa w Suchym Lesie, np. na skrzyżowaniu ul. Jagodowej i Promienistej, gdzie prawdopodobnie kolejna lipa planowana jest do wycinki. Pani E. Tatkiewicz poinformowała, że wielokrotnie telefonowała do Urzędu Gminy w sprawie lip na terenie gminy, ale nie widać efektów tych działań. Należy podejmować takie działania, aby uniknąć w przyszłości tak strasznej sytuacji jak wycinka tyłu drzew.

Pani M. Krasnosielska, mieszkanka Suchego Lasu poinformowała, że wycięte lipy sadzone były z inicjatywy jej ojca. Mieszkanka już w 2011 r. zaobserwowała, że drzewa są niewłaściwie pielęgnowane. Tam gdzie człowiek nie ingeruje w rozwój lip to wyglądają one bardzo dobrze, np. lipy w rejonie ul. Poziomkowej, a tam gdzie są niewłaściwie przycinane to powoli obumierają. Najbardziej bolesny jest fakt, że przy inwestycji na ul. Młodzieżowej jest tyle niewiadomych i tyle niejasności, np. wypowiedzi, że wycinka zostanie odłożona, a następnie jednak drzewa w bardzo szybkim tempie zostały wycięte. Rozbieżne informacje podaje kierownik budowy. Według Pani M. Krasnosielskiej

Przewodnicząca Rady Gminy na swoim profilu facebook informuje, że mieszkańcy niewłaściwie policzyli lipy i że w błąd mieszkańców wprowadziło odeskowanie drzew. Zastępca Wójta poinformował, że wszystkie lipy, które zostały odeskowane miały pozostać, co okazało się nieprawdą, ponieważ odeskowanych jest 9 lip i 1 wierzba. Wystarczyłoby, gdyby na pierwszym spotkaniu z Wójtem Gminy powiedziano wprost jaka jest prawda. Ostatecznie okazało się, że jednak można było wprowadzić pewne zmiany. Przy szkole raczej powinno się ograniczać ruchu samochodowy. Udogodnienie wyjazdu z przed szkoły spowoduje to, że wzrośnie ruch samochodowy. Należałoby w większym zakresie wykorzystać ulice Sucholeską lub Szkolną, po to, aby rozproszyć ruch. Na ul. Młodzieżowej powinna powstać pieszo – jezdnia i ścieżka rowerowa. Pani M. Krasnosielska zapytała w jakim sposób będzie wyglądało zabezpieczenie drzew na placu budowy, ponieważ odeskowanie nie jest właściwym sposobem zabezpieczenia. Zdaniem ekspertów należałoby otoczyć każde drzewo w takiej odległości jak duża jest korona, po to aby zabezpieczyć odpowiednio pień oraz korzenie. Jeżeli zostanie zastosowane rynnowanie to drzewa, które pozostały mogą nie przeżyć. Ponadto, Pani M. Krasnosielska zwróciła uwagę, że przy ul. Obornickiej, gdzie wycięto topole posadzono nowe drzew i już 4 są suche, ponieważ nikt się nimi nie zajmuje. W Urzędzie Gminy jest Referat Ochrony Środowiska, jest ZGK, a tym drzewom wystarczyłoby tylko, gdyby je ktoś podlewał. Ważną kwestią jest również sprawa przycinania drzew, co powinni wykonywać specjaliści. Pani M. Krasnosielska wyraziła wątpliwości, aby w ZGK byli zatrudnieni specjaliści od przycinania drzew. Ponadto, mieszkanka zapytała o los nietoperzy, które zamieszkują w alei lipowej przy ul. Młodzieżowej oraz o kwestię różnych ekspertyz ornitologicznych.

Wójt G. Wojtera stwierdził, że Urząd Gminy nie jest autorem tych znaków zapytania. Sytuacja ostatnich dni jednak wygenerowała kilka pytań i być może, na niektóre uda się odpowiedzieć podczas sesji. Wójt wyjaśnił, że w poniedziałek 4 maja br. nie przekazywał informacji jakoby do czwartku 7 maja br. będzie czas na dyskusję i ewentualną zmianę decyzji. Wójt podkreślił, że w poprzedni poniedziałek poinformował, że inwestycja jest w toku i, że będzie realizowana, a sama wycinka 24 drzew jest integralną częścią inwestycji i w dalszym ciągu jest planowana. Wójt G. Wojtera zaprzeczył jakoby w poprzednim poniedziałek 4 maja br. zawiesił inwestycję do czwartku, aby w tym okresie prowadzić debaty. Odnosząc się do poruszonej kwestii stanu lip przy ul. Poziomkowej Wójt zaznaczył, że biorąc pod uwagę szacunek dla idei sadzenia drzew przy ul. Młodzieżowej 60 lat temu, to nie można porównywać kondycji drzew rosnących przy ul. Poziomkowej, które stoją w odległości 10 m od siebie i kondycji drzew przy ul. Młodzieżowej rosnących co 2 m. Niestety, takie przykłady pokazują, że wszystkie nasadzenia drzew muszą być planowane i powinny się odbywać pod nadzorem specjalistów. I to nie jest wina pracowników Urzędu, tylko zagęszczenia 4 szpalerów drzew na wąskiej 10 m ul. Młodzieżowej. Ponadto, Wójt Gminy stwierdził, że przez 3 lata był przez Radnych rozliczany i piętnowany za zbyt słaby poziom realizacji inwestycji przy wykonywaniu budżetu i jako przykład podawana była m.in. przebudowa skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej. Jednocześnie Radni motywowali go do szybkiej realizacji tej inwestycji, co jest dowodem na zmianę stanowisko o 180 st.

Pani A. Ohirko zapytała o inwentaryzację dendrologiczną, która odbyła się w 2017 r., a opracowana została w 2018 r. i stwierdziła, że nie ma takiego gatunku jak lipa drobnolistna czy lipa szerokolistna. Dendrolog napisał tylko o lipach. Na tej podstawie można dojść do wniosku, że wszystkie inne opinie tej osoby będą niewystarczające. Jeżeli ktoś nie rozpoznał, że wśród tych lip był też jeden wiąz i nie ujął tego faktu, to może to oznaczać, iż nie zna się na drzewach. Podawanie obwodu pni w zaokrągleniu do pełnych centymetrów świadczy, że ta osoba prawdopodobnie nie ma odpowiedniego wykształcenia w tym kierunku. Mieszkańcy wysyłali pisma do RDOŚ i one także trafiały do Urzędu Gminy. W tych pismach podważano opinię ornitologiczną zleconą przez Urząd i powoływano się na opinię eksperta, którego zaangażowali mieszkańcy. I to ten ekspert mieszkańców miał rację, ponieważ okazało się, że były to siedliska nie sierpówek, ale grzywaczy. Wówczas obowiązkiem Urzędu było wstrzymanie tej inwestycji do wydania przez RDOŚ ostatecznej decyzji. Pani A. Ohirko stwierdziła, że zostało wyciętych 21 lip (w tym 1 wycięto zimą) i zostały 3 lipy w momencie zakwestionowania przez RDOŚ. W czwartek 7 maja br. mieszkańcy złożyli do RDOŚ,

do Urzędu Gminy oraz na Policję opinię ornitologiczną podważającą opinię zleconą przez Urząd Gminy. I pomimo tej wiedzy, Urząd wyciął lipę rosnącą na rogu ul. Młodzieżowej i Obornickiej, która najbardziej przeszkadza tej inwestycji. Rano w czwartek 7 maja br. tę opinię otrzymał także kierownik budowy, który został poinformowany, iż na tej lipie jest siedlisko grzywacza, czyli zwierzyny łownej. W stosunku do zwierzyny łownej właściwym organem do wydania zezwolenia nie jest RDOŚ, ale Marszałek Województwa Wielkopolskiego. Pomimo tego wszystkiego w czwartek 7 maja br. o godz. 12:00 lipy już nie było. Kierownik budowy poinformował, że po prostu ktoś przyjechał i wyciął tę lipę. I powstają pytania: kto przyjechał? Na czyje zlecenie? Czy kierownik budowy kłamie czy nie kłamie? Pani A. Ohirko poinformowała, że mieszkańcy skierowali do RDOŚ, do Urzędu Gminy, do Starostwa Powiatowego oraz na Policję opinię, która wskazuje, że w alei lip przy ul. Młodzieżowej znajdują się siedliska nietoperzy. I Urząd Gminy w ogóle nie bierze tego pod uwagę i zleca kolejne oględziny osobie, która we wtorek 5 maja br. stwierdza, że nie ma nietoperzy. I w wyniku tych oględzin natychmiast wycięto lipę. Pani A. Ohirko zapytała, gdzie jest pisemna opinia sporządzona przez tę osobę. I ta osoba dalej twierdzi, że występują siedliska sierpówek. Ta osoba wielokrotnie wydawała opinie ornitologiczne i doskonale potrafi odróżnić siedliska sierpówek od grzywacza. Jednak drzewa z gniazdami sierpówek można wyciąć za zgodą RDOŚ, ale drzewa z gniazdami grzywacza tylko za zgodą Marszałka. Pani A. Ohirko pytała, dlaczego Urząd Gminy nie rozumie, że siedlisko to jest cała enklawa dla ptaków i taką enklawą była aleja lip przy ul. Młodzieżowej. Według A. Ohirko inwentaryzacja drzew, którą posługuje się Urząd Gminy nie ma mocy prawnej ponieważ jest źle sporządzona i ona nie może być podstawą dla wydania decyzji o zezwoleniu na wycinkę drzew. Mieszkanka pytała dlaczego Wójt Gminy nie poczekał jednego dnia na decyzję RDOŚ i dlaczego rozpoczęto wycinkę drzew, pomimo tego, że status 3 drzew został zakwestionowany, w tym 1 drzewo, które najbardziej kolidowało z inwestycją. Mieszkanka pytała, co by było, gdyby nie było zgody na wycinkę tego 1 drzewa i nie czekając na tę zgodę wycięto pozostałe 20 drzew. Zdaniem Pani A. Ohirko, Urząd Gminy był bardzo pewny, że i tak otrzyma tę zgodę na to 1 drzewo. Jednak z kolejnymi 2 drzewami już tak się nie udało, bo jednak RDOŚ potwierdził, że są gniazda grzywacza. Wobec takiego postępowania władz Gminy mieszkańcy nie mogą ufać, że wszystkie dokumenty i procedury są właściwie realizowane. Mieszkańcy nie zgadzają się na takie działania.

Wójt G. Wojtera podkreślił, że drzewo przy zbiegu ul. Młodzieżowej i Obornickiej zostało wycięte jeden dzień po decyzji RDOŚ o odstępie. To była decyzja pozwalająca na wycinkę tych 2 drzew. Wycinka została dokonana w okresie pomiędzy wydaniem decyzji RDOŚ o odstępie, a decyzją o wstrzymaniu wycinki. Według Wójta w tym okresie Gmina i wykonawca działali zgodnie z prawem. Wójt poinformował, że wszystkie opinie i ekspertyzy były wykonywane przez uprawnione osoby z odpowiednimi uprawnieniami. Nie jest zadaniem Wójta weryfikacja dokumentacji, która została przygotowana do projektu. Jeżeli został popełniony błąd np. w określeniu gatunkowym to istnieje możliwość skierowania sprawy do komisji odpowiedzialności zawodowej lub wystąpienie z wnioskiem o wykreślenie biegłego z listy. Gmina opierała się na dokumentach, które zostały przygotowane i zapłacone przez projektanta, który następnie otrzymał wynagrodzenie od Gminy. Wójt Gminy stwierdził, że bardzo dobrą decyzją było zaangażowanie ornitologa w samą wycinkę, aby mógł na bieżąco sprawdzać i monitorować sytuację. Od początku założeniem Gminy było, aby dokładnie w dniu wycinki sprawdzić również z góry jakie ptaki są na drzewie. Gmina zaangażowała ornitologa, osobę, która była do tego przygotowana naukowo i zawodowo. Według Wójta grupa mieszkańców powołuje się na osobę, która jest pasjonatem lub wielbicielem, ale nie ma przygotowania naukowego i zawodowego, aby móc sporządzać ekspertyzy.

Zdaniem Pani A. Ohirko to była dobra decyzja, aby ornitolog był na miejscu w dniu wycinki drzew. A jeszcze lepiej by było, gdy ten ornitolog potrafił stwierdzić stan faktyczny, który w rzeczywistości zastał. Istotnie decyzja RDOŚ odnośnie tych 2 drzew została wydana w środę 6 maja br., o czym wnioskodawcy dowiedzieli się przez platformę e-puap, ale także Zastępca Wójta w wywiadzie radiowym o tym poinformował. Jednak w czwartek rano wpłynęły do Urzędu Gminy i do RDOŚ dokumenty z opinią ornitologiczną wykonaną przez ornitologa, na podstawie której RDOŚ cofnął

swoją wcześniejszą decyzję. RDOŚ uznał tę opinię ornitologiczną jako sporządzoną prawidłowo i przez kompetentną osobę. Pani A. Ohirko stwierdziła, że władze Gminy wykorzystały okres 6 godzin pomiędzy jedną a drugą decyzją, aby dokonać wycinki.

Pan Ł. Łyskawka stwierdził, że Gmina celowo nie zatrudniła ornitologa, ponieważ we wtorek 5 maja br. na miejscu wycinki nie był obecny ornitolog, ale chiropterolog – specjalista od nietoperzy. Prawdopodobnie nie znał się za bardzo na ptakach biorąc pod uwagę tę opinię, którą przedstawił na temat ptaków gniazdujących na drzewach. Pan Ł. Łyskawka zaznaczył, że jak słuchał debaty Radnych to wydaje mu się jakby znalazł się na obradach Rady Miasta Poznania wiele lat temu. Pan Ł. Łyskawka stwierdził, że Radni Gminy Suchy Las nie są dostosowani do czasów i sytuacji, która obecnie panuje, tj. do sytuacji kryzysu klimatycznego, który zaczyna się w Polsce. Kryzys gospodarczy, który obecnie wystąpił jest niczym wobec tego co czeka ludzkość w przyszłości w związku z kryzysem klimatycznym. Dlatego należy bronić każdego drzewa, które rośnie na terenie gminy Suchy Las. To zadaniem Radnych jest dbałość o środowisko naturalne. W USA wyliczono wartość drzewa biorąc pod uwagę korzyści jakie drzewo przynosi pod względem cienia, zachowania wody czy ochrony dróg, przy których rosną. Roczny dochód z takiego drzewa to po przeliczeniu ok. 500 zł – 1000 zł. Jeżeli mówi się kosztach, to nie można patrzeć tylko na wydatki związane z utrzymaniem drzew, ale też jako na gwarancję przyszłości. W dobie kryzysu klimatycznego na zachodzie Europy likwiduje się asfalt po to, aby sadzić drzewa, ale w Polsce jeszcze tego nie ma i wycina się drzewa po to, aby poszerzyć ulicę o jeden dodatkowy pas ruchu. To poszerzenie ulicy będzie generowało większy ruch samochodowy. Wycinka terenów zielonych oznaczać będzie likwidację przyszłości dla kolejnych pokoleń. Zdaniem Pana Ł. Łyskawki tego rodzaju protesty, który wybuchł w Suchym Lesie będą się pojawiać w przyszłości, ponieważ już występują na terenie całej Polski. Mieszkańcy Suchego Lasu tak zareagowali na wycinkę drzew przy ul. Młodzieżowej, ponieważ te drzewa miały dla nich przede wszystkim znaczenie sentymentalne. Jednak te protesty z czasem będą obejmować także zieleni, która nie ma wartości sentymentalnej, ale wyłącznie przyrodniczą. Jeżeli już wiadomo, że planowane są na terenie gminy Suchy Las inwestycje zakładające wycinkę dużej ilości drzew, to już powinno się starać je zatrzymać. Takie inwestycje trzeba zacząć blokować już na wstępnym etapie.

Pan D. Kiełbasiewicz, mieszkaniec Suchego Lasu stwierdził, że nadzwyczajnej sesji Rady Gminy by nie było, gdyby nie mieszkańcy. Jednak większą część sesji Radni podczas debaty poświęcili pielęgnacji swojego własnego ego. Dość późno podczas sesji pojawiła się refleksja, że skoro mieszkańcy byli tak bardzo zainteresowani kwestią drzew, to warto udzielić im głosu. Według mieszkańca takie zachowanie Radnych może świadczyć o fakcie, że są oni zainteresowani zdaniem mieszkańców tylko przed wyborami. Wydaje się, jakby Radni nie chcieli mieszkańców i ich głosów podczas sesji Rady Gminy. Z części wypowiedzi na początku sesji trudno wywnioskować po co niektóre osoby w ogóle kandydowały do Rady Gminy, skoro mają nieograniczone zaufanie do Radnych poprzedniej kadencji. To by oznaczało, że należało poprzeć Radnych poprzedniej kadencji skoro oni zrobili wszystko świetnie i nie trzeba ich sprawdzać. Zdaniem D. Kiełbasiewicza ten okres 6 godzin, który wykorzystano na wycinkę drzewa, to jest bardzo dobry przykład na to, jak nie powinno się załatwiać takich spraw, aby szukać luk prawnych i kruczków prawnych. Mieszkaniec stwierdził, że on głosując w wyborach chciałby wybierać osoby, które będą działały w interesie prawdy i dobra, a nie kruczków i luk prawnych. Pan D. Kiełbasiewicz zapytał, czy według Radnych w tej sprawie prawda i dobro zwyciężyły.

Pani A. Targońska, mieszkanka Suchego Lasu, była Radna Gminy Suchy Las podkreśliła, że każdą przestrzeń można zaprojektować na wiele koncepcji. W przypadku skrzyżowania ul. Młodzieżowej i Obornickiej było 6 koncepcji i wybrano jedną, ale chyba nie do końca trafną. Pani A. Targońska stwierdziła, że jej jeden krótki wpis na facebook i dołączony do tego artykuł jak Wiedeń walczy z wyspami ciepła wywołał wielki protest społeczny. Taka ogromna reakcja społeczna powinna od razu zwrócić uwagę na to, czy decyzja o poszerzeniu ul. Młodzieżowej była właściwa i uzasadniona. Pani A. Targońska wyjaśniła, że nigdy nie zakładała, że przy okazji inwestycji na ul. Młodzieżowej będzie

wycinana połowa alei lipowej. Uważałam, że jeżeli drzewa w ogóle będą wycinane w ramach tej inwestycji to w liczbie 5 – 7 w związku z wyprowadzeniem prawoskrętu w ul. Obornicką. Zdaniem A. Targońskiej można było inaczej zaprojektować przebudowę tego skrzyżowania zmieniając organizację ruchu. Tak silna reakcja społeczna stanowi pocieszenie, że opinia publiczna zaczyna być bardzo wrażliwa na problemy ekologiczne i na ochronę przyrody. Pani A. Targońska podkreśliła, że pracując w Radzie Gminy szczególnie zajmowała się kwestiami ekologicznymi i ochrony środowiska. Jednocześnie, Pani A. Targońska wyraziła podziękowania dla społeczności sucholeskiej oraz dla przedstawicieli grupy „Zielona Fala” za zaangażowanie w sprawy ochrony przyrody. Ponadto, odnosząc się do wypowiedzi Radnego T. Sztolcmana Pani A. Targońska stwierdziła, że nigdy nie napisała artykułu, w którym propagowałaby inicjatywę przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej. To było jedno zdanie w sprawozdaniu, w którym omawiane były różne inwestycje przewidziane w budżecie gminnym i właśnie w tym sprawozdaniu znalazła się wzmianka o modernizacji tego skrzyżowania.

Przewodnicząca Rady Gminy A. Ankiewicz zapytała Panią A. Targońską czy jest projektantką i pełni nadzór nad realizacją projektu rewaloryzacji parku dworskiego w Chłudowie.

Pani A. Targońska zapytała, czy rozmowa dotyczy kwestii biznesowych, zawodowych, rewaloryzacji parku w Chłudowie czy lip przy ul. Młodzieżowej. Pani A. Targońska stwierdziła, że nie rozumie roli Przewodniczącej Rady Gminy, tego pytania i zaczyna się czuć jak gdyby była na posiedzeniu komisji śledczej.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że te informacje nie są tajemnicą, ponieważ były zawarte we wniosku o dotację złożonym w Urzędzie Gminy. Obecnie na wszystkich próbuje się zrzucić odpowiedzialność za wycinkę lip, a przecież było wiadomo, iż przebudowa tego skrzyżowania będzie się wiązać z wycinką drzew, gdyż nawet Pani A. Targońska wspominała, że myślała o wycince 5 – 7 drzew.

Pani A. Targońska poinformowała, że nie jest projektantką, ponieważ nie ma pełnego projektu rewaloryzacji parku w Chłudowie. Pani A. Targońska stwierdziła, że jest autorką koncepcji, która w pewnym zakresie może wiązać się z rewaloryzacją, ale to nie jest pełna rewaloryzacja. Ponadto, zgodnie z umową Pani A. Targońska pomagała w sporządzeniu wniosków o dofinansowanie działań pielęgnacyjnych, które wiązały się z wycinką drzew w tym parku, ale były to drzewa albo suche lub zagrażające. To była głównie rola doradczą.

Przewodnicząca Rady Gminy zaznaczyła, że nawet gdyby było wyciętych 5 – 7 drzew to i tak wiązałoby się to z protestami, ponieważ też byłoby żal tych drzew. Zdaniem Przewodniczącej Rady odnośnie prac w parku w Chłudowie to nie chodziło tylko o 8 suchych drzew, ponieważ we wniosku napisano również o drzewach kolizyjnych. Lipy przy ul. Młodzieżowej też były kolizyjne.

Radny M. Bajer stwierdził, że przysłuchując się tej dyskusji można mieć pozytywne wrażenie, że społeczeństwo jest zaangażowane w swoje sprawy. Radny zaznaczył, że jest przedstawicielem Gołęczewa, w którym w maju 2018 r. pojawił się projekt rozbudowy ul. Lipowej, który zakładał wycinkę kilkunastu bardzo starych lip, ponad stuletnich. Mieszkańcy rozpoczęli w tej kwestii rozmowy z Urzędem Gminy i Starostwem Powiatowym i lipy udało się zachować. Radny zaznaczył, że wówczas w Gołęczewie nie trzeba było zwoływać nadzwyczajnej sesji Rady Gminy, nie było komitetu protestacyjnego, a mimo to udało się uratować drzewa. W Gołęczewie mieszka ok. 1 500 mieszkańców i w tej miejscowości w bardzo istotnych sprawach na spotkanie wiejskie potrafi przyjść 250 osób. Jest ok. 500 domostw więc z co drugiego domu jest przedstawiciel na zebraniu wiejskim. Przedstawiciele Urzędu Gminy mogą potwierdzić liczebność spotkań w Gołęczewie. Sprawa lip w Gołęczewie była pertraktowana kilka miesięcy. Radny M. Bajer zapytał, ilu mieszkańców Suchego Lasu przychodzi na spotkania mieszkańców.

Radny Z. Hącia stwierdził, że Pani A. Targońska koordynuje prace w parku w Chludowie i dzięki jej fachowej pomocy w profesjonalny sposób prowadzona jest rewaloryzacja tego parku oraz grotty. Działalność Pani A. Targońskiej na terenie Chludowa jest bardzo pożyteczna i dzięki tej działalności park nabierze odpowiednich walorów.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że na rewaloryzację parku w Chludowie przyznano w Starostwie Powiatowym dotację w wysokości 15 000 zł, a na samą restaurację grotty w parku przyznano 25 000 zł.

Radny T. Sztolcman stwierdził, że bardzo szanuje troskę o przyrodę. Według Radnego każdy w pewnym stopniu mógł zawinić, że tych drzew już dziś nie ma. Radny zaproponował, aby zastanowić się co można zrobić na przyszłość i jak zrekompensować wycinkę. Na terenie gminy Suchy Las co rocznie przeznaczonych jest do sadzenia ok. 1000 drzew, w ubiegłym roku było ok. 800. W zeszłym roku w Zielątkowie posadzono m.in. 9 lip, które były młode i cienkie, ale mieszkańcy o nie zadbali i wszystkie dalej rosną. Radny zaproponował, aby mieszkańcy sami też postarali się dbać o nowo posadzone drzewa choćby przez ich podlewanie.

Radny K. Łączkowski podkreślił, że wszyscy żałują wyciętych lip. Jednak inną kwestią jest jakość ekspertyz dotyczących stanu lip oraz siedlisk ptaków. Zastanawiające jest to, że było tyle ekspertyz i tak różnych od siebie. Głos mieszkańców jest bardzo ważny, ale wydaje się, że ten protest powinien się odbyć najpóźniej w momencie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, ponieważ wtedy jeszcze można było wprowadzić zmiany i dyskutować nad koniecznością wycinki. Ta sytuacja powinna skłonić wszystkich do myślenia nad możliwościami zachowania dotychczasowej zieleni, ale także jej powiększania. Zadaniem Radnego nie tylko Radni, ale także mieszkańcy są zobowiązani do większego pochylania się nad proponowanymi inwestycjami, a w szczególności w zakresie dotyczącym zieleni. Według Radnego największym problemem jest trudność w porozumieniu się pomiędzy stronami sporu, którego w rzeczywistości nie ma, ponieważ w kwestii wycinki lip nie ma podziału „za” i „przeciw”.

Pani A. Ohirko zaznaczyła, że to Wójt, Radni i urzędnicy są przedstawicielami mieszkańców i to ich mieszkańcy wybrali. Nie jest obowiązkiem mieszkańców przeglądanie biuletynu informacji publicznej, śledzenie przetargów czy oglądanie projektów, ponieważ większość mieszkańców w ogóle się na tym nie zna. Na tym znają się urzędnicy czy ewentualnie Radni. To Radni powinni za pomocą różnych środków przekazu informować mieszkańców o planowanych inwestycjach. To nie obowiązek mieszkańców, aby się dowiadywali jakie inwestycje planuje Gmina i czy związane są z nimi jakieś wycinki drzew. Pani A. Ohirko stwierdziła, że być może korzyścią z tej całej sytuacji będzie przebudzenie Radnych oraz urzędników i Wójta, aby bardziej patrzyli na to co się wokół nich dzieje i żeby nie byli zbyt pewni siebie, że zawsze się uda.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Grzybowego J. Dudkiewicz stwierdził, że jest mu żal wyciętych drzew. Przewodniczący Zarządu zaznaczył, że żyjąc w państwie prawa powinno się liczyć z przepisami prawa i uchwalonymi dokumentami zarówno tej kadencji Rady Gminy, jak i poprzedniej kadencji. Przewodniczący Zarząd podkreślił, że zazdrości Sołtys Gołęczewa, że mieszkańcy tej miejscowości w tak dużym stopniu interesują się sprawami lokalnymi. Na osiedlu Grzybowym jest bardzo mało zieleni i dlatego obecny, ale także poprzedni Zarząd Osiedla starają się robić jak najwięcej w kwestii zazielenienia osiedla. Przewodniczący Zarządu przekazał pytanie grupy mieszkańców dotyczące sadzenia drzew na terenie osiedla Grzybowego, a później ich przesadzania. Na osiedlu Grzybowym kilka lat temu pojawiły się bardzo ładne platany, które potem zostały przesadzone. W dokumentach zarządu osiedla nie ma żadnych informacji odnośnie przesadzenia drzew. Z informacji przekazanych przez poprzedni zarząd wynika, że te platany w dziwnym trybie zostały zasadzone, a następnie przesadzone. Przewodniczący Zarządu zaapelował, aby szanować inicjatywy społeczne w zakresie ekologii i żeby uzgadniać pomiędzy sobą najważniejsze kwestie. Powinny być w tym zakresie procedury, aby można było stopniowo dochodzić do celu jakim

jest zazielenienie osiedla. W tych wypowiedziach, które padły podczas sesji można było odnaleźć sporo relatywizmu i niechęci, ale po prostu należy szanować lokalne przepisy.

Wójt G. Wojtera podkreślił, że wycinka drzew nie jest celem samym w sobie. Wycinka drzew jest elementem procesu inwestycyjnego. Gminę obowiązują powiatowe standardy drogowe i w tej kwestii nie ma dowolności, ponieważ wniosek o wydanie decyzji wpływa do Starosty Poznańskiego. Jeżeli Gmina negocjowałaby to, co otrzymuje w opinii Wydziału Dróg Starostwa Powiatowego w Poznaniu to wówczas nie może liczyć na wydanie pozytywnej decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. W tym zakresie chodzi przede wszystkim o szerokości pasa drogowego, a nie tylko jezdni. W skład pasa drogowego wchodzi wszystkie ciągi komunikacyjne, pas zieleni oraz jezdni. Niezachowanie wyznaczonych przez Powiat Poznański parametrów eliminuje realizację projektu. Dla wypełnienia tych warunków niezbędna była wycinka drzew, ponieważ nie było możliwe przesunięcie osi jezdni ul. Młodzieżowej. Odnosząc się do pytania Przewodniczącego Zarządu Osiedla Grzybowego, Wójt Gminy stwierdził, że postępowanie na wniosek ówczesnej Przewodniczącej Zarządu Osiedla Grzybowego, ale jednocześnie ówczesnej Przewodniczej Rady Gminy było poza trybem i zakończyło się zmianą lokalizacji tych nasadzeń na osiedlu Grzybowym. Drzewa te zostały przesadzone w inne miejsce na terenie gminy, a pracownik Urzędu Gminy został upomniany.

Przewodnicząca Rady Gminy A. Ankiewicz odnosząc się do pytań Radnego M. Przybylskiego poinformowała, że z uwagi na stan epidemii COVID-19 nie udało by się zwołać sesji nadzwyczajnej z dnia na dzień, choćby z przyczyn technicznych. Przewodnicząca Rady odczytała wniosek Klubu Radnych „Inicjatywa Mieszkańców” – „Gmina Razem” o zwołanie sesji nadzwyczajnej „(...) Wnioskujemy o zwołanie sesji Rady Gminy w terminie określonym w § 4 ust. 4 Regulaminu Rady Gminy Suchy Las stanowiącego załącznik nr 5 do Statutu Gminy Suchy Las”. W tym wniosku nie było napisane, że sesja ma być zwołana bezzwłocznie.

Pan D. Kielbasiewicz, mieszkaniec Suchego Lasu zaznaczył, że publiczność obecna na sesji powinna być traktowana poważnie. Mieszkaniec zapytał, czy Przewodnicząca Rady w swoim oglądzie nie może zauważyć, że kwestia jest tak pilna, iż wymaga niezwłocznego działania.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że z punktu widzenia technicznego nie dałoby się zorganizować sesji z dnia na dzień, ponieważ wymagało to przygotowania sprzętu.

Pan D. Kielbasiewicz stwierdził, że nie był to wystarczający argument. Według mieszkańca jeżeli wpłynął wniosek to należało zareagować najszybciej jak to tylko było możliwe. A to czy we wniosku było sformułowanie „bezzwłocznie”, to nie jest żaden argument.

Przewodnicząca Rady Gminy oświadczyła, że po sprawdzeniu warunków technicznych sesja została zwołana w pierwszym realnie możliwym terminie.

Pan D. Kielbasiewicz podkreślał, że brak słowa „bezzwłocznie” nie zmienia sytuacji i to nie jest żaden argument w kwestii zwołania sesji Rady Gminy.

Następnie odnosząc się do pytań Radnego M. Przybylskiego, Przewodnicząca Rady Gminy A. Ankiewicz oświadczyła, że pośrednictwem w obrocie nieruchomościami zajmują się 24 lata i pracuje głównie na terenie Gminy Suchy Las, województwa wielkopolskiego jak i całego kraju. W tym czasie Przewodnicząca Rady nigdy nie uczestniczyła w transakcjach związanych z nieruchomościami gminnymi. Wszystko jest zgodne z prawem i kodeksem etyki zawodowej. Według Przewodniczącej Rady z ofertami jej firmy można się zapoznać na stronie internetowej, na portalach związanych z rynkiem nieruchomości i w mediach społecznościowych. Przewodnicząca Rady podkreśliła, że nie widzi żadnej sprzeczności w byciu Radną oraz prowadzeniem działalności na rynku lokalnym. Nie ma nic złego w tym, że pomaga mieszkańcom oraz przedsiębiorcom w zbyciu, nabyciu czy wynajmie, a czasami udziela też krótkich

porad. Przewodnicząca podkreśliła, że Radny M. Przybylski może potwierdzić fakt udzielania porad, jednak ostatnia porada udzielona Radnemu M. Przybylskiemu była ostatnią bezpłatną poradą udzieloną w dobrej wierze. Oświadczenie majątkowe dostępne jest na stronie internetowej, a księgi wieczyste są jawne i ogólnodostępne. W dalszej kolejności Przewodnicząca A. Ankiewicz złożyła następujące oświadczenie o treści:

„W związku z naruszeniem mojego dobrego imienia, pełnionej przeze mnie funkcji Przewodniczącej Rady Gminy oraz imienia mojej firmy w związku z nieprawdziwymi, szkalującymi pomówieniami w wypowiedzi radnego podczas wywiadu w telewizji WTK jakoby miałabym czerpać korzyści majątkowe w związku z pełnioną funkcją oraz prowadzeniem firmy pośrednictwa w obrocie nieruchomościami wzywam Radnego Michała Ireneusza Przybylskiego do sprostowania tych informacji i przeprasin na łamach telewizji WTK oraz we wszystkich lokalnych periodykach dostępnych na terenie Gminy: *Gazeta Sucholeska*, *Magazyn Sucholeski* i *Twój Tydzień* oraz w *Głosie Wielkopolskim* i *Gazecie Wyborczej*. W przypadku nie spełnienia powyższego żądania w ciągu 14 dni skieruję sprawę na drogę sądową. Dodatkowo, jeśli na skutek tychże pomówień dochody mojej firmy w trakcie trwania obecnej kadencji ulegną poważnemu spadkowi wystąpię o odszkodowanie do pozwanego. Powyższe oświadczenie wraz z treścią żądanego sprostowania i przeprasin zostanie przesłane do Radnego M. Przybylskiego w najbliższych dniach przez kancelarię prawną. Podobne wezwanie otrzymają wszystkie osoby dopuszczające się podobnych pomówień w mediach społecznościowych, w prasie, w wywiadach telewizyjnych oraz redakcje w związku z zaniechaniem potwierdzenia oszczerczych tez”. Zdaniem Przewodniczącej Rady pomówienia o jej korzyściach są tak samo trafione, jak pomówienia jakoby Gmina kupiła komputery, bo dwóch Radnych jest informatykami. Według Przewodniczącej Rady A. Ankiewicz projekt przebudowy skrzyżowania ul. Młodzieżowej i Obornickiej powstał w 2016 r., a przetarg na zbycie gruntu po dawnej siedzibie spółki ZGK odbył się w październiku 2018 r., a w licytacji podczas przetargu udział wzięło 11 podmiotów. W dalszej swojej wypowiedzi Przewodnicząca Rady stwierdziła, że domniemywa, iż Radni G. Słowiński i M. Przybylski atakują ją dlatego, że jest osobą pracowitą i nieobojętną, co sprawiło, że jako jedyna dowiedziawszy się na posiedzeniu Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego w maju 2019 r. o gotowym projekcie skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej domagała się spotkania w celu zapoznania się z nim i wycofania go na ten czas z procedowania. I tak właśnie się stało, ponieważ w maju 2019 r. ta inwestycja na kilka miesięcy została wycofana z procedowania. To pozwoliło zminimalizować skutki decyzji poprzedniej Rady Gminy o przystąpieniu do projektowania tego skrzyżowania, na które wydano 130 000 zł. Środki te zostały zapłacone wykonawcy w styczniu 2019 r., ale umowa została zawarta w 2018 r. Jeżeli umowa została podpisana przez Gminę, to obowiązkiem było zapłacić wynagrodzenie dla wykonawcy. Przewodnicząca Rady zaznaczyła, że być może przyczyną ataków na jej osobę jest fakt, że ww. Radni nie wykazali się takim działaniem w przypadku projektu ul. Dworcowej w Złotnikach, gdzie wycięto ok. 30 stuletnich lip i ul. Kochanowskiego w Złotnikach, gdzie jak wynika z zestawienia drzew przeznaczonych do wycinki na 144 pozycje wycięto 33 lipy, których obwód był grubo powyżej jednego metra, 7 robinii akacjowych o obwodach od 2-3 metrów, a także wycięto jarzębiny, klony świerki czy brzozy. A być może była szansa, aby choć część tych drzew zachować. Nie można zrzucać całkowitej winy na projektujących, ponieważ dla nich była to zapewne kolejna inwestycja. Jednak dla Radnych ze Złotnik każda inwestycja na terenie Złotnik powinna być tą jedyną. Powinno się pamiętać, że inwestycje to nie tylko swoje zdjęcia z placu budowy, ale przede wszystkim ciężka praca poczynszy od momentu podjęcia uchwały budżetowej o przystąpieniu do projektowania aż do odbioru końcowego np. drogi. Radni Klubu „Gmina Razem” napisali ogółem w obu kadencjach 140 interpelacji, ale może o jedną interpelację w sprawie lip za mało. Przewodnicząca Rady stwierdziła, że być może nie doszłoby do wycinki, gdyby pojawiła się w przeszłości taka interpelacja. Z drugiej strony, być może było to specjalne zagranie politycznie, aby nie nagłaśniać wcześniej tej wycinki, o której przecież wiedzieli Radni z Klubu „Gmina Razem”. Przewodnicząca poinformowała, że niemal po tygodniu od dnia wycinki lip można dojść do wniosku, że wszyscy łącznie z protestującymi mieszkańcami zostali zmanipulowani i zostali aktorami oraz widzami wielkiego spektaklu wyreżyserowanego przez największego przegranego ostatnich wyborów, czyli Radnego M. Przybylskiego albo przez inną osobę. Według Przewodniczącej A. Ankiewicz takie

wnioski nasuwają się po analizie głównych aktorów i ich ról oraz przebiegu zdarzeń. Udział podczas pikiet i protestów lub hejterskich ataków na portalach społecznościowych pochodzą od przegranych kandydatów w ostatnich wyborach, tj.: dwóch Panów T., Pana W., byłego Radnego Gminy Suchy Las K. Pilasa, byłej Pani Przewodniczącej Rady Gminy M. Salwy - Haibach, byłej Radnej Gminy Suchy Las i jednocześnie Przewodniczącej Komisji Ochrony Środowiska dr A. Targońskiej, czy byłego Przewodniczącego Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzica, który także należy do grona przegranych kandydatów w wyborach samorządowych, w tym w wyborach na Wójta Gminy Suchy Las w 2010 r. Zadaniem Przewodniczącej Rady być może te działania należy uznać za rozliczenie za przegraną, a być może jest to już otwarcie kampanii wyborczej roku 2023. To mogłoby tłumaczyć obecność w tych działaniach Pani O. Przewodnicząca Rady podkreśliła, że Pani O. rozpoczęła protest w przededniu wycinki pomimo, że wiedziała o planowanej wycince lip już od sesji Rady Gminy w dniu 24 lutego 2020 r., w której uczestniczyła jako widz. Od tamtego dnia istniała możliwość powiadomienia mieszkańców, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu, Starostwa Powiatowego w Poznaniu i tym samym być może skutecznego zatrzymania inwestycji przebudowy skrzyżowania ul. Młodzieżowej i Obornickiej. Wtedy nie było jeszcze podpisanej umowy z wykonawcą, ponieważ brakowało kwoty 300 000 zł, co było szczegółowo omawiane na posiedzeniu Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego. Przewodnicząca A. Ankiewicz pytała dlaczego od tamtego dnia aż do środy 6 maja 2020 r. Pani O. nie zwróciła się o możliwość wglądu do projektu drogowego albo nie poprosiła o to Radnych M. Przybylskiego lub G. Słowińskiego, skoro jest z nimi zaprzyjaźniona. Takie działanie spowodowało, że anarchiści i członkowie „Zielonej Fali” przypięli się do drzew, które nie były przeznaczone do wycinki. Według Przewodniczącej Rady Gminy być może chodziło tylko o zorganizowanie *show*. Przewodnicząca podkreśliła, że żał jej lip i żał skłóconego społeczeństwa oraz podziałów w gminie rodem jak z Warszawy. Przewodnicząca Rady wyraziła nadzieję, że ta sytuacja nauczy wszystkich tego, że Radnym się nie bywa tylko na posiedzeniu Komisji, sesji Rady Gminy, ale Radny powinien znać historię swojej Gminy i miejscowości, choćby mieszkał tu zaledwie rok. Obecnie w odczuciu wielu mieszkańców ta sytuacja pogłębiła podział na starych i nowych mieszkańców. Starzy zarzucają młodym brak sentymentu do drzew, bo nie znają historii ich sadzenia. Nowi mieszkańcy mieliby lekceważyć tę sytuację, bo są przyzwyczajeni do zmian, udogodnień i nie zapuścili jeszcze w gminie mentalnych korzeni. Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że znajduje się gdzieś pomiędzy ww. grupami mieszkańców, ponieważ mieszka na terenie gminy od 27 lat i jest członkiem rodziny mieszkającej na terenie gminy od wielu pokoleń. Przewodnicząca oświadczyła, że zna historię drzew przy ul. Młodzieżowej i z tego powodu zaangażowała się w sprawę zminimalizowania skutków tej wycinki. Przewodnicząca podkreśliła, że zrobi wszystko, aby ten podział pomiędzy mieszkańcami zniwelować. Przewodnicząca Rady w dalszym ciągu będzie informować o inwestycjach, ale teraz bardziej zwracając uwagę na to, co dla niej jest oczywiste, dla innych wcale takie nie musi być. W styczniu 2020 r. w Gazecie Sucholeskiej ukazał się artykuł pod informacjami jednostek pomocniczych, w którym było zdjęcie Przewodniczącej Rady i można było przeczytać: „Przebudowa skrzyżowania ul. Obornickiej z Młodzieżową podczas której po wschodniej części ul. Młodzieżowej powstanie chodnik od ul. Obornickiej do ul. Modrakowej i na ul. Obornickiej na wysokości salonu Toyota do ul. Konwaliowej, a po zachodniej stronie ul. Młodzieżowej dodatkowy pas do skrzyżowania w prawo do Poznania oraz ścieżka rowerowa od ul. Obornickiej do ul. Szkolnej, a także wzdłuż ul. Obornickiej od ul. Młodzieżowej do ul. Nizinnej”. W tym samym wydaniu Gazety Sucholeskiej był artykuł na stronie 23 ze zdjęciem tego skrzyżowania z lipami, których już dziś nie ma pt. „Nowy Rok, nowe inwestycje”. Przewodnicząca zacytowała treść artykułu: „(...) Poprawa bezpieczeństwa, widoczności, przepustowości to główne założenie przyswiecające inwestycji polegającej na przebudowie skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie. Z końcem roku został ogłoszony przetarg na to zadanie. W jego zakres wchodzi m.in. rozbudowa skrzyżowania, budowa ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Obornickiej na odcinku ul. Borówkowej do ul. Szkolnej, budowa pasa manewrowego w ul. Obornickiej w kierunku Obornik, czyli lewoskrętu w ul. Młodzieżową, przebudowa sygnalizacji świetlnej”. Według Przewodniczącej A. Ankiewicz wszyscy są winni, że nie zwrócono uwagi, iż będzie się to wiązało z wycinką drzew. W artykule zabrakło informacji o planowanej wycince drzew. Z drugiej strony nie dało się zrobić prawo i lewoskrętu bez wycinki

drzew, po prostu było to niemożliwe. Następnie, Przewodnicząca Rady zwróciła się do Wójta G. Wojtery z wnioskiem o przygotowanie do wglądu przed wydaniem ogłoszenia o przetargu projektu drogowego ul. Reja, Żukowej i Granicznej w Złotnikach, aby uniknąć podobnych sytuacji. Ponadto, zaapelowała do Wójta, aby nie wracać do kwestii budowy ronda w Suchym Lesie u zbiegu ul. Bogusławskiego i Rolnej, o które zabiegał były Radny R. Tasarz w poprzedniej kadencji. Zdaniem Przewodniczącej Rady powinno się być konsekwentnym i uznać, że 3 pięknych lip rosnących w miejscu planowanego ronda również będzie żal. Należy także zintensyfikować prace przy tworzeniu koncepcji parku za kościołem w Suchym Lesie. Przy tych pracach powinno się skorzystać z pomocy specjalistów z terenu gminy i osiedla Suchy Las Wschód. Przewodnicząca Rady podkreśliła, że chciałaby, aby ten park stał się nowymi płucami Suchego Lasu.

Radny M. Przybylski oświadczył, że nie da się zastraszyć i oczekuje na oficjalne pismo, ponieważ wypowiedź Przewodniczącej Rady nie zrobiła na nim żadnego wrażenia. Radny stwierdził, że można go zamknąć do więzienia na 5 lat za każdą lipę. Radny podkreślił, że w tej kwestii ma po prostu rację. Radny zaznaczył, że Przewodnicząca Rady nie odpowiedziała na najważniejsze pytanie, czyli dlaczego Przewodnicząca wprowadziła Radę Gminy w błąd. Według Radnego nie było to uczynione z premedytacją, ale jednak były jakieś podstawy do stwierdzenia, że: „(...) lipy się wzajemnie zabijają i że chorują”. Zdaniem Radnego M. Przybylskiego być może Pani A. Ohirko nie zareagowała, ponieważ ją te słowa Przewodniczącej Rady o chorych lipach uspokoiły. Dopiero później Pani A. Ohirko zaczęła sprawdzać tę kwestię. Radny zaapelował, aby Przewodnicząca Rady nie unikała odpowiedzi na to pytanie.

Przewodnicząca A. Ankiewicz poprosiła za zgodę Wójta o zabranie głosu przez Pana T. Lisowskiego z Urzędu Gminy, który z wykształcenia jest leśnikiem. Przewodnicząca zaznaczyła, że podczas lutowej sesji Rady Gminy wyraziła się o lipach zbyt pospolicie i mało precyzyjnie. Wiedzę o wycince tych drzew Przewodnicząca Rady posiadała od lipca 2019 r., a spacerowała ul. Młodzieżową codziennie, jednak dziś boi się tam chodzić w obawie przed tym co może ją tam spotkać. Spacerując po ul. Młodzieżowej Przewodnicząca Rady miała świadomość jak te lipy wyglądały.

Pan T. Lisowski poinformował, że pracuje w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy i z wykształcenia jest leśnikiem z 25 – letnim stażem, jest także przyrodnikiem, gleboznawcą, siedliskoznawcą i zajmował się w przeszłości przede wszystkim zagospodarowaniem terenów zielonych i leśnych. Pan T. Lisowski stwierdził, że zainteresował się lipami z punktu widzenia ewentualnej wycinki tych drzew. Niezależnie od realizacji inwestycji zdaniem T. Lisowskiego lipy przy ul. Młodzieżowej nadawały się do wycinki ze względów bezpieczeństwa. Podczas dyskusji w ogóle nie została poruszona kwestia bezpieczeństwa w kontekście stanu zdrowotnego tych drzew. W materiale telewizyjnym WTK z 6 maja br. w 30 sekundzie widać stos drewna leżącego po wycince lip z widocznymi oznakami stanu zgnilizny. Według Pana T. Lisowskiego wiele wypadków związanych z drzewami wynikała z niedoszacowania stanu zdrowotnego drzew rosnących wzdłuż dróg i ulic. Trzeba wziąć pod uwagę, że tą ulicą do szkoły chodziło dziennie wiele dzieci. Lipy, które miały 65 lat nie powinny mieć takiego stanu zdrowotnego, czyli tak zaawansowanego stanu postępującej zgnilizny odgórnej. Ten stan zdrowotny zauważono i w 2018 r. część tych drzew została mocno przycięta. Lipy, które mają 65 lat należy uznać za młode lipy i to nie jest starodrzew. Wiek tych drzew można porównać do człowieka w wieku 30 lat. Bardzo dużo podczas sesji i całej dyskusji poświęcono kwestię sentymentalnym, a pominięto bezpieczeństwo i stan zdrowotny lip. Drzewa te były objęte postępującą zgnilizną, były dziuplaste, miały liczne uszkodzenia mechaniczne u podstawy, które ułatwiały wejście zgnilizny. W wielu miejscach na drzewach była odpadająca kora, były listwy mrozowe i słoneczne, ale też listwy piorunowe i w tych miejscach w te drzewa wchodziły choroby. Zdaniem Pana T. Lisowskiego ze względów bezpieczeństwa te lipy w ul. Młodzieżowej nadawały się do wycinki. Ponadto, Pan T. Lisowski podkreślił, że aleja lipowa w dwóch szpalerach to swoisty ewenement na skalę krajową i pierwszy raz spotkał się z taką sytuacją w swojej karierze. Lipy powinno sadzić się w dużych odstępach ok. 10 m, tak jak wzdłuż ul. Poziomkowej w Suchym Lesie.

Lipy w ul. Młodzieżowej zostały posadzone zbyt blisko i nie były prawidłowo pielęgnowane, co potwierdzają różnice wzrostu tych drzew. Według Pana T. Lisowskiego można powiedzieć, że te lipy umierały i trudno przewidzieć kiedy mógłby się zdarzyć jakiś wypadek. Lipy mogą żyć do 300 lat w odpowiednich warunkach klimatycznych i glebowych, ale z uwagi na miękkie drewno zaczynają się rozpadać w wieku 120 lat. Lipy posiadają miękkie drewno, które bardzo chętnie wykorzystywane jest przez rzeźbiarzy, ale z technicznego punktu widzenia jest to drewno nieprzydatne. Zdaniem Pana T. Lisowskiego decyzja o wycince lip w związku z realizacją inwestycji była decyzją prawidłową.

Pani A. Ohirko stwierdziła, że jako przedstawiciel mieszkańców i przywołana Pani O. nie pozwoli na to, aby mieszkańców wykorzystywać do politycznych przepychanek. To był oddolny ruch mieszkańców i nie należy mówić, że mieszkańcy zostali zmanipulowani przez kogokolwiek. Pani A. Ohirko stwierdziła, że opinia Pana T. Lisowskiego jest niezgodna ze zleconą przez Gminę opinią z 2 kwietnia br. sporządzoną przez dr. inż. T. Malińskiego z Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Kierownika Ogrodu Dendrologicznego w Poznaniu, która stwierdzała, że wszystkie drzewa były w stanie dobrym.

Pani L. Woźniak, zd. Bratkowska, mieszkanka Suchego Lasu, która reprezentuje jedną z najstarszych rodzin mieszkających w Suchym Lesie poinformowała, że jest absolwentką ogrodnictwa w Poznaniu oraz ochrony i konserwacji układów pałacowo – parkowych w Warszawie, a także architektury w Poznaniu. Ponadto, Pani L. Woźniak podkreśliła, że nie jest związana z żadną opcją polityczną i nikt jej nie zmanipulował. Mieszkanka stwierdziła, że jest jej bardzo przykro, że aby ratować lipy przy ul. Młodzieżowej trzeba się uciekać do takich kroków jak opinia ornitologiczna. W całej tej sytuacji ważne jest posiadanie świadomości ekologicznej, przyrodniczej, historycznej czy przynależności do danego miejsca. Sytuacja klimatyczno – przyrodnicza w ostatnich latach istotnie się zmienia i to ma wpływ na świadomość społeczną i zmianę sposobu myślenia. Pani L. Woźniak podkreśliła, że odwołuje się w tej sprawie przede wszystkim do emocji, do ciągłości historycznej i łączenia pokoleń. To brak świadomości w społeczeństwie spowodował to, że nie zauważono wartości lip. Merytoryczne potraktowanie tej kwestii to ucieczka od emocji i uczuć. Mieszkanka zaznaczyła, że bardzo ją poruszyła wypowiedź Pana T. Lisowskiego. Według Pani L. Woźniak chroni się drzewa w dużo gorszym stanie zdrowotnym niż były lipy przy ul. Młodzieżowej. Proces inwestycyjny przebudowy drogi niszczy bryłę korzeniową drzewa i drzewo umiera. Żadne nasadzenia kompensacyjne nie zrefundują wycinki drzew. Posadzenie nawet 50 najpiękniejszych drzew nie sprawi, że wycięte lipy powrócą. Pani L. Woźniak zajmuje się m.in. projektowaniem zieleni oraz inwentaryzacją drzew, a także projektowaniem zieleni od 1990 r. Zdaniem Pani L. Woźniak argument o zbyt bliskiej odległości drzew jest nietrafiony, ponieważ w ogrodach historycznych bardzo często tworzy się podwójne aleje. Stan zdrowotny lip wynika m.in. z zasolenia. Pani L. Woźniak nie zgodziła się z wypowiedzią Pana T. Lisowskiego jako leśnika. Zdaniem mieszkanki proces inwestycyjny przy ul. Młodzieżowej jest zbyt rozdmuchany w stosunku do potrzeb społecznych. Ta sprawa wycinki drzew nie powinna zakończyć się tylko na dyskusji. Pani L. Woźniak stwierdziła, że nie rozumie, dlaczego drzewa wycięła gminna spółka ZGK, gdzie pracują mieszkańcy gminy. Według mieszkanki ta inwestycja będzie negatywnie wpływać na te drzewa, które pozostały, m.in. na system korzeniowy, który może zostać przerwany. Pani L. Woźniak zaznaczyła, że jako osoba dość zapracowana dotychczas zbyt mało interesowała się tym, co się dzieje w gminie, ale nie przypuszczała, iż może wydarzyć się takie coś jak wycinka tylu drzew. Zdaniem mieszkanki każdy może popełniać błędy, ale należy błędy korygować. Powinno się przeanalizować czy ta inwestycja nadal jest konieczna i czy nie będzie zagrażać drzewom, które pozostały. Wycinka drzew spowodowała przerwanie ciągłości międzypokoleniowej pomiędzy pokoleniem osób, które te drzewa sadziły a kolejnymi pokoleniami i nasadzenia kompensacyjne tego nie zrekompensują.

Pan D. Kiełbasiewicz stwierdził, że dziwi go to, iż argument o bezpieczeństwie związanym z drzewami został poruszony dopiero tak późno podczas dyskusji. Pan D. Kiełbasiewicz zapytał Wójta Gminy czy nie miał przesłanek podczas tego krótkiego czasu od decyzji RDOŚ o odstępie do wydania decyzji RDOŚ zakazującej wycinki drzew z siedliskami grzywacza, aby jednak

wstrzymać tę wycinkę na 24 h czy 48 h. To byłby sygnał, że Wójt liczy się z opiniami i wątpliwościami mieszkańców. Pan D. Kielbasiewicz zaznaczył, że jest zdumiony, iż na forum sesji Rady Gminy zapowiada się ewentualne pozwy sądowe za wypowiedzi. Jego zdaniem Przewodnicząca Rady Gminy powinna informować o zamiarze występowania z pozwami sądowymi na tym samym forum, na którym zostały wobec niej sformułowane zarzuty, czyli np. na antenie telewizji, w Internecie czy w prasie.

Przewodnicząca A. Ankiewicz stwierdziła, że żadna z telewizji, ani żadna z gazet, które insynuowały jej powiązania z inwestycją przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej oraz inwestycją sąsiadującego z tym skrzyżowaniem budynku biurowego nie zwróciła się do niej z prośbą o komentarz czy wyjaśnienia tej kwestii. Ponadto, podczas niniejszej sesji Radny M. Przybylski zapytał Przewodniczącą Rady o te powiązania i dlatego zdecydowała się złożyć oświadczenie w tej sprawie podczas obrad sesji, a nie kierować od razu pisma przez kancelarię prawną, która ją reprezentuje.

Wójt G. Wojtera stwierdził, że Pan T. Lisowski przedstawił swoje stanowisko, które jest zgodne z oceną Gminy. Jednocześnie Wójt zaznaczył, że wycinka drzew nie była celem samym w sobie. Stan tych drzew nie był przyczyną ich usunięcia. Powodem wycinki lip była konieczność zapewnienia przestrzeni dla inwestycji i stworzenia możliwości realizacji inwestycji zgodnie z decyzją i projektem. Wójt podkreślił, że w tym krótkim okresie od uzyskania decyzji RDOŚ o odstępstwie do wydania przez RDOŚ decyzji zakazującej wycinki drzew została wycięta jedna lipa, a nie 21 lip. To była jedna lipa rosnąca przy samym zbiegu ul. Młodzieżowej i Obornickiej, gdzie planowany jest wykop penetracyjny i dlatego wycinka tego drzewa była niezbędna. Wójt poinformował, że przekazał kierownikowi budowy informację, iż do momentu wpływu decyzji RDOŚ o odstępstwie nie było możliwości wycinki tej lipy. Wójt stwierdził, że nie mógł przewidzieć, iż po jednym dniu od decyzji o odstępstwie Dyrektor RDOŚ wyda decyzję wstrzymującą wycinkę, czyli zmieni własną decyzję. Trudnym do przewidzenia była taka sytuacja ze zmianą decyzji. Wójt zaznaczył, że znał wystąpienie protestujących skierowane do różnych instytucji, w którym informowano o zastrzeżeniach i wątpliwościach. Jednak takie wystąpienie nie mogło dla Gminy stanowić przesłanki, że RDOŚ może zmienić swoją decyzję i wstrzymać wycinkę. Decyzja o wstrzymaniu wycinki wpłynęła w formie elektronicznej do Urzędu Gminy tego samego dnia co decyzja o odstępstwie.

Pani A. Ohirko stwierdziła, że decyzja RDOŚ wstrzymująca wycinkę dotyczyła dwóch lip, tj. nr 18 i nr 30. Lipa nr 30 rosła przy samym skrzyżowaniu i została wycięta, a lipa nr 18 pozostała. Ta lipa nr 30 zasadniczo przeszkadzała inwestycji, zaś odnośnie lipy nr 18 można było jednak zmienić projekt. Pani A. Ohirko zapytała, dlaczego Gmina w ciągu tego czasu kiedy była taka możliwość nie wycięła od razu dwóch. Według P. Ohirko władze Gminy wiedziały, że prawdopodobnie po opinii ornitologicznej przedstawionej przez protestujących RDOŚ zmieni swoją decyzję i Gmina uznała, że w takiej sytuacji jednak lepiej wyciąć tylko jedną lipę.

Wójt G. Wojtera podkreślił, że decyzja RDOŚ o odstępstwie dotyczyła dwóch drzew. Jedno z tych drzew rosło przy samym skrzyżowaniu i w miejscu planowanego wykopu, zaś drugie drzewo było zlokalizowane w pobliżu drzewa z gniazdem. Po rozmowach z ornitologiem uznano, że wycinka tego drzewa może się wiązać z zagrożeniem uszkodzenia tego sąsiedniego drzewa z gniazdem. Wójt stwierdził, że w przestrzeni publicznej pojawiają się pytania dlaczego nie można było tak postąpić z innymi drzewami, być może one także nie kolidują z inwestycją. Wójt Gminy podkreślił, że to drzewo, które pozostało również bardzo przeszkadza realizacji inwestycji i będzie trudno znaleźć rozwiązanie tego problemu. Obecnie Gmina pracuje nad innym rozwiązaniem niż wycinka tego drzewa, choć początkowo Gmina zakładała uzyskanie powtórnej zgody RDOŚ na wycinkę z uwagi na poważne zagrożenie dla realizacji inwestycji.

Pan Ł. Łyskawka poinformował, że osoby, które przypięły się do lip w środę 6 maja br. nie czuły się zmanipulowane. Problemem było to, że ani mieszkańcy, ani Radni nie potrafili wskazać, które

dokładnie drzewa były planowane do wycinki, a które miały pozostać. To się dopiero okazało w czwartek 7 maja br., a wszystkie dokumenty dotyczące tej inwestycji zniknęły z BIP Urzędu Gminy. Mówiono początkowo o 34 drzewach, ale okazało się, że do wycinki zaplanowano jednak 24 drzewa. Pan Ł. Łyskawka poinformował, że kiedy miało miejsce przypięcie się do drzew, to na teren gdzie odbywał się protest dotarło ok. 10 przyrodników z wykształcenia, m.in. ornitologów i dendrologów. Wielu mieszkańców gminy Suchy Las posiada wiedzę jak postępować z przyrodą i jakie działania podejmować w celu ochrony przyrody. Według Pana Ł. Łyskawski leśnik nie jest specjalistą, który powinien decydować o przyszłości drzew, ponieważ ten zawód przygotowuje do zajmowania się plantacjami leśnymi, a nie do zajmowania się drzewami. Wszyscy przyrodnicy, którzy przybyli na miejsce protestu stwierdzili, że lipy przy ul. Młodzieżowej były zdrowe i powinny pozostać. Według Pana Ł. Łyskawski na każdym drzewie pojawiają się zgnilizny czy dziuple i to nie oznacza, że takie drzewa nadają się do wycinki. Trzeba dokonać analizy doboru poziomu zgnilizny do żywej tkanki drzewa, aby móc zdecydować o wycince drzew. Według gościa Pan. T. Lisowski nie przeprowadził takich analiz, a swoją opinię wydał na podstawie oglądu drzew z zewnątrz. Zdaniem przyrodników drzewa w ul. Młodzieżowej zostały zbyt mocno przycięte i mogą zacząć stanowić zagrożenie. Jeżeli chorują korony drzew to trzeba szukać innych sposobów, które pozwolą na ich zachowanie i uniknięcie kolejnych uszkodzeń. Pan T. Łyskawka zaapelował do Wójta, aby skorzystał z wiedzy i rady mieszkańców, którzy mają informacje i doświadczenie jak opiekować się przyrodą i mogliby stanowić coś w rodzaju rady doradczej dla Wójta. Wójt nie powinien się kierować opinią osoby, która twierdzi, że drzewa są chore, skoro jest kilka innych opinii wskazujących, iż drzewa są w dobrej kondycji. Pan T. Łyskawka stwierdził, że osoba, której Gmina zleciła wykonanie opinii ornitologicznej nie jest ornitologiem tylko chiropterologiem, czyli zajmuje się nietoperzami i stwierdziła, że występują gniazda sierpówki, a 10 innych ornitologów amatorów, którzy przybyli na miejsce protestu i stwierdzili, że są gniazda grzywacza. Gmina powinna zmienić doradców w kwestiach ekologicznych, ponieważ dostarczają błędnych danych.

Radny G. Słowiński stwierdził, że Radni zostali wybrani przez mieszkańców i powinni być ich przedstawicielami. Według Radnego G. Słowińskiego trafnym było stwierdzenie Radnego T. Sztolcman, że Radni zwyczajowo interesują się inwestycjami na swoim terenie, aby to te inwestycje były dobrze realizowane. Radni ze Złotnik zaprezentowali mieszkańcom podczas otwartych spotkań wszystkie projekty inwestycji, które były realizowane na terenie Złotnik w ostatnich latach i dotyczyło to także inwestycji przy ul. Dworcowej i ul. Kochanowskiego. Klub „Gmina Razem” złożył interpelacje w sprawie inwestycji przy ul. Kochanowskiego w zakresie wycinki drzew. Radni ze Złotnik w transparentny sposób pokazują mieszkańcom jakie inwestycje są planowane na terenie osiedla. Radny G. Słowiński zapytał Przewodniczącą Rady, co zrobiła dla mieszkańców w sprawie wycinki lip przy ul. Młodzieżowej od lipca 2019 r. kiedy to uzyskała wiedzę o planowanej wycince. Zdaniem Radnego G. Słowińskiego Przewodnicząca Rady napisała dwa artykuły do gazety odnośnie tej inwestycji, ale ani razu nie wspominała o planowanej wycince 24 lip. Według Radnego G. Słowińskiego mieszkańcy Złotnik są rzetelnie informowani przez swoich Radnych o planowanych inwestycjach ze wszystkimi szczegółami.

Przewodnicząca A. Ankiewicz stwierdziła, że od mieszkańca Złotnik otrzymała informację o tym, iż Radni ze Złotnik nie dopatrzili się kwestii wycinki drzew w ramach inwestycji przy ul. Dworcowej i ul. Kochanowskiego i nic w tym zakresie nie zrobili, aby jakiegokolwiek drzewa uratować przed wycinką. Przewodnicząca Rady Gminy podkreśliła, że interesowała się lipami przy ul. Młodzieżowej, na co potwierdzeniem są mejle i spotkania.

Radny M. Bajer odnosząc się do wypowiedzi Pana Ł. Łyskawki zaznaczył, że natrętne moralizatorstwo i dydaktyka słabo trafiają do odbiorców.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las S. Szenk podkreśliła, że było jej żal wyciętych lip. Zdaniem Przewodniczącej Zarządu S. Szenk poprzednik na jej stanowisku na żadnym zebraniu mieszkańców nie wspominał o inwestycji przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej.

W ogóle nie było takich informacji. Pomimo tego Zarząd Osiedla podjął rozmowy w sprawie wycinki lip. Odnośnie projektu uspokojenia ruchu na osiedlu Suchy Las Przewodnicząca Zarządu poinformowała, że projekt jest wykonywany przez projektanta i mieszkańcy mogą przekazywać swoje uwagi do Zarządu Osiedla. Przewodnicząca S. Szenk zapytała czy wśród ok. 1000 osób, które podpisały petycję w sprawie lip są wyłącznie mieszkańcy gminy Suchy Las czy osoby z całej Polski.

Pani A. Ohirko poinformowała, że obecnie petycję w trybie *on line* podpisało ok. 1100 osób, z czego ponad 800 jest z terenu gminy Suchy Las. Niestety wiele osób w podeszłym wieku nie podpisało tej petycji, ale dzwonili do autorów petycji i wyrażali swoje poparcie. Z uwagi na sytuację epidemiologiczną związaną z COVID-19 nie zbierano podpisów w formie tradycyjnej. Według Pani A. Ohirko gdyby była taka możliwość, to być może podpisów byłoby dwa razy więcej.

Pani A. Kłobus – Teodorowicz, mieszkanka Suchego Lasu stwierdziła, że sytuacja z wycinką lip zrodziła się z pomysłu przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej w jakimś celu. Mieszkanka zapytała, kto był autorem pomysłu przebudowy ww. skrzyżowania.

Wójt Gminy oświadczył, że to on był autorem pomysłu realizacji tej inwestycji.

Pani A. Kłobus – Teodorowicz zaznaczyła, że jak ten pomysł się pojawił w 2016 r. to Radnymi Gminy z terenu Suchego Lasu byli K. Pilas, R. Tasarz, J. Ankiewicz i W. Korytowski, czyli wieloletni mieszkańcy tej miejscowości. Nikt z tych Radnych nie oponował przeciw pomysłowi tej inwestycji. Nikt nie wziął w obronę alei lipowej, która jest spuścizną rodzin i przyjaciół, którzy mieszkali w Suchym Lesie od pokoleń. Część Radnych, którzy brali udział w pracach poprzedniej kadencji po wyborach ponownie zasiadają w Radzie Gminy i z pewnością znali ul. Młodzieżową, ale nie znali jej historii. Ta inwestycja powinna zostać zatrzymana już na etapie pomysłu. W dalszym etapie pojawiła się procedura projektowa i dalej nikt nie sprzeciwił się tej inwestycji. Po zmianie kadencji Rady Gminy większość osób w Radzie to nowi członkowie, którzy nie brali udziału w pracach poprzedniej kadencji. Po wyborach z terenu osiedla Suchy Las Wschód Radnymi zostały J. Radzięda, J. Pągowska i A. Ankiewicz, jednak te osoby nie mają swoich rodzinnych korzeni w Suchym Lesie i nie znały lokalnej historii tych lip. Jednak, w obecnej kadencji w Radzie zasiadają osoby, które są mieszkańcami gminy od dawna m.in. Radni M. Bajer i Z. Hącia. Wykonany projekt przebudowy skrzyżowania zakładający wycinkę drzew trafił do nowych Radnych, którzy w większości nie byli związani z tymi drzewami. Mieszkanka stwierdziła, że różnego rodzaju materiały w okresie protestu przeciw wycince były publikowane w Internecie, ale nie na oficjalnym forum gminnym, gdzie Radni występowałiby jako członkowie Rady Gminy. Te osoby występują w sieci jako osoby prywatne. Podczas sesji Rady Gminy w lutym 2020 r. pytanie o lipy zadał Radny G. Słowiński. Z projektem zapoznali się Wójt Gminy i Przewodnicząca Rady Gminy. Na tej sesji poza Radnym G. Słowińskim nikt nie zadał sobie pytania, że te lipy mają znaczenie nie tylko ekologiczne, ale też historyczne. Podczas tej sesji obecne były także Pani A. Ohirko i S. Szenk i te osoby jako wieloletnie mieszkanki Suchego Lasu dobrze znały lipy przy ul. Młodzieżowej. Poza Radnym G. Słowińskim, Wójtem i Przewodniczącą A. Ankiewicz żadna z osób obecnych na sesji nie włączyła się do dyskusji na ten temat i nie oponowała przeciwko inwestycji. Radni w głosowaniu zdecydowali o zwiększeniu środków na realizację tej inwestycji.

Pani A. Ohirko poinformowała, że o planowanej wycince lip przy ul. Młodzieżowej dowiedziała się dopiero na sesji Rady Gminy w dniu 27 lutego br. I na tej sesji Przewodnicząca Rady stwierdziła, że te lipy są chore i wzajemnie się zabijają i należy je wyciąć. Dopiero od tego momentu grupa mieszkańców rozpoczęła działania w celu uratowania lip, np. ich przesadzenia. W tej sprawie zostało skierowane oficjalne pismo do Wójta Gminy. Następnie Wójt Gminy zlecił sporządzenie opinii dendrologicznej i się okazało, że lip nie da się przesadzić. Później pojawiły się głosy mieszkańców, że w ogóle należy zablokować inwestycję, ponieważ lipy są najważniejsze.

Pani A. Kłobus – Teodorowicz zaznaczyła, że wtedy było już za późno. Według mieszkanki zbyt późno pojawił się wątek lokalny. Środki na realizację inwestycji zostały przyznane przez Radę Gminy. Formalnie do Wójta nie wpłynęły głosy przeciwne wobec inwestycji. Nikt formalnie nie oponował wobec inwestycji, nikt nie kierował do Wójta apeli np. w sprawie zmiany projektu. Rozpoczęcie akcji protestacyjnej w obronie lip w poniedziałek 4 maja br. odbyło się zdecydowanie zbyt późno. Taki opór powinien się rozpocząć dużo wcześniej i powinien mieć wymiar formalno – prawny. Inwestycja z formalnego punktu widzenia była przygotowana prawidłowo. Zdaniem mieszkanki od samego początku projekt tej inwestycji zakładał wycinkę drzew i wówczas należało wnosić sprzeciw wobec tych planów. Bez wycinki drzew nie dałoby się zrealizować przebudowy skrzyżowania. Jeszcze zanim projekt powstał z formalnego punktu widzenia to już było wiadomo, że wycinka będzie musiała się odbyć. Okazało się, że z podatków mieszkańców Suchego Lasu sfinansowano projekt i realizację zniszczenia sucholeskiego pomnika przyrody.

O godz. 14:30 sesję opuścił Radny M. Jankowiak.

Przewodnicząca A. Ankiewicz stwierdziła, że wydaje się, iż pomysłu na przebudowę skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej w ogóle nie powinno być. Jednak, jeśli wydaje się środki publiczne, to nie może być tak, że Rada Gminy kolejnej kadencji wyrzuca projekty Rady poprzedniej kadencji. Nie można usunąć z WPF przedsięwzięć inwestycyjnych, które zostały zapisane przez poprzedników tylko z uwagi na to, że to poprzednicy byli autorami zadań. Powinno się zachowywać ciągłość pomiędzy kadencjami.

Wójt G. Wojtera podkreślił, że na spotkaniu z mieszkańcami w poniedziałek 4 maja br. przed budynkiem Urzędu Gminy przedstawił jednoznaczne stanowisko o tym, że inwestycja przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej będzie kontynuowana, a częścią tej inwestycji była wycinka drzew. Wójt oświadczył, że nie złożył żadnej deklaracji w sprawie wstrzymania do czwartku 7 maja br. prac na placu budowy, który uprzednio został przekazany wykonawcy. Wójt zaznaczył, że rozmowy w sprawie modernizacji tego skrzyżowania rozpoczęły się od momentu kiedy GDDKiA, czyli były zarządca tej drogi zaoferował zarządzanie tą drogą Marszałkowi Województwa i Gminie Suchy Las. Gmina już na etapie przewidywanych zmian w ustawie o drogach publicznych wystąpiła z akcesem w zakresie zamiaru przejęcie tej drogi po remoncie i wybudowaniu obwodnicy północno – zachodniej Poznania, po to aby to Gmina miała wpływ na zarządzanie i inwestycje na tej drodze. Celem było uniknięcie realizacji przez GDDKiA inwestycji polegającej na budowie dwupasmowej, rynnowej i bezkolizyjnej drogi centralnej przebiegającej przez środek gminy i walka o wzrost liczby poprzecznych wjazdów na ul. Obornicką. Wójt stwierdził, że od początku był zwolennikiem rozwiązania, aby to Gmina była zarządcą tej drogi i kreowała możliwości komunikowania się poprzez ul. Obornicką wschodniej i zachodniej części Suchego Lasu. Wójt Gminy oświadczył, że z obecnej perspektywy starałby się bardziej przekonywać do inwestycji przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej na jej początkowym etapie, ale na pewno nie zmieniliby zdania co do jej zasadności.

Pani M. Krasnosielska stwierdziła, że podczas spotkania w poniedziałek 4 maja br. przed Urzędem Gminy Wójt nie odniósł się do wątku emocjonalnego dotyczącego lip. Wójt podkreślał kwestię kar umownych związanych z rezygnacją z realizacji inwestycji. Okazuje się jednak, że ten wątek sentymentalno – historyczny jest bardzo ważny i być może to mógłby być powód do tego, aby inwestycję jeszcze raz przeanalizować. Można było jeszcze wszystkie działania zatrzymać. Pani M. Krasnosielska zaznaczyła, że postanowiła pilnować tej lipy znajdującej się przy samym skrzyżowaniu. To drzewo było w dziwny sposób opłotowane, ponieważ znajdowało się już na terenie, na którym wykonawca gromadził materiały. Wykonawca informował, że to drzewo nie będzie wycinane. Jednak, gdy Pani M. Krasnosielska opuściła teren budowy na 45 minut drzewo zostało wycięte i uprzątnięte. Na pytanie, kto wyciął to drzewo uzyskała odpowiedź, że „(...) ktoś przyjechał i wyciął drzewo”. Mieszkancka podkreśliła, że trzeba szukać możliwości, aby te drzewa, które jeszcze rosną nie zostały uszkodzone. Nie ma takich działań, których nie można zmienić lub zatrzymać.

Mieszkańcom bardzo zależy na tych drzewach, ale mieszkańcy nie mają obowiązku mieć świadomości, że rozbudowa skrzyżowania musi się wiązać z wycinką drzew. Według mieszkanki rozpoczęcie inwestycji prawdopodobnie celowo nie było nagłaśniane. Pani M. Krasnosielska zaznaczyła, że nie jest związana z żadną opcją polityczną.

Radny T. Sztolcman złożył wniosek o zamknięcie listy mówców z uwagi na fakt, że chyba w sprawie wycinki drzew i inwestycji zostało już wszystko powiedziane. Wniosek o zamknięcie listy mówców polega na nie zapisywaniu do udzielenia głosu kolejnych osób, a nie na natychmiastowym zakończeniu dyskusji.

Następnie Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie w sprawie wniosku Radnego T. Sztolcmana dotyczącego zamknięcia listy mówców.

Głosowania dokonano przy użyciu systemu komputerowego.

W głosowaniu udział wzięło 14 Radnych (bez Radnego M. Jankowiaka).

Za – 11: Ankiewicz A., Bajer M., Banaszak R., Koźlicka I., Łączkowski K., Majewski W., Pągowska J., Prycińska W., Radzięda J., Rozwadowski R., Sztolcman T.,

Przeciw – 2: Hącia Z., M. Przybylski,

Wstrzymujących się – 1: Słowiński G.

Wniosek został przyjęty.

Radny W. Majewski zaznaczył, że w poprzedniej kadencji Rady Gminy nie zostały wydatkowane żadne środki finansowe na tę inwestycję, w tym na projekt. W budżecie na 2018 r., w którym na wniosek Wójta Gminy zostało to zadanie zamieszczone, następnie z inicjatywy koalicji „Inicjatywa Mieszkańców” – „Gmina Razem” zostało ono usunięte. To nie poprzednia kadencja zdecydowała o tej inwestycji, ponieważ to Wójt złożył wniosek w sprawie tego zadania. Wójt podczas sesji nadzwyczajnej potwierdził i podkreślił, że w dalszym ciągu jest przekonany o słuszności tej inwestycji. Opinia koalicji w poprzedniej kadencji Rady co do przebudowy poszczególnych skrzyżowań w ciągu ul. Obornickiej była negatywna. Zamiast zadania przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej koalicja złożyła wniosek o przygotowanie koncepcji obejmującej modernizację wszystkich skrzyżowań w ciągu ul. Obornickiej w dwóch etapach, tj. I etap: od ul. Sobockiej do ul. Żłotnickiej, II etap: od ul. Nektarowej do wiaduktu Narutowicza. Wójt Gminy do dzisiaj nie przygotował takiej koncepcji. To obecna kadencja Rady zdecydowała o tym, że ten projekt doszedł do skutku i rozpoczęła się jego realizacja. Projekt pojawił się pod koniec 2018 r. i nie mógł być upubliczniony, ponieważ nie było na niego środków. Projekt został zapłacony w 2019 r. już z budżetu, na który Radni koalicji poprzedniej kadencji nie mieli wpływu. Zdaniem Radnego W. Majewskiego w tej kadencji ciągle brzmią głosy, że poprzednia kadencja była zła. Była zła, ponieważ Radni nie byli maszynką do głosownia Wójta Gminy. Głosy obecnych Radnych w stosunku do poprzedniej kadencji można określić mową nienawiści zaczerpniętą z Warszawy. Radni koalicji poprzedniej kadencji mówią o faktach. W poprzedniej kadencji było podejmowanych wiele uchwał na wniosek Wójta, z którymi koalicja się nie zgadzała, ale były korzystne dla mieszkańców i rozwoju gminy. Radny W. Majewski zaznaczył, że nie zna prawdziwego celu przebudowy ul. Młodzieżowej, ale być może cel zostanie ujawniony już po zakończeniu realizacji inwestycji.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że Radni obecnej kadencji zostali zaprzysiężeni 22 listopada 2018 r., czyli projekt był przygotowywany w okresie poprzedniej kadencji. Został zapłacony w lutym lub marcu 2019 r., ale na podstawie umowy, która została zawarta w czasach poprzedniej kadencji. Jako dowód, że Radni ówczesnej kadencji mieli świadomość odnośnie tej inwestycji Przewodnicząca Rady wskazała wystąpienie NIK ze stycznia 2018 r., gdzie Wójt na str. 6 poinformował, że w 2018 r. oraz w latach następnych w celu poprawy bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu w starodrożu gminnym, a w 2019 r. planuje kosztem 2 mln zł przebudowę skrzyżowania ul. Obornickiej i ul. Młodzieżowej, wydzielanie lewoskrętu z ul. Obornickiej oraz budowę sygnalizacji świetlnej na tym skrzyżowaniu. Radni poprzedniej kadencji mieli mnóstwo uwag na pracy Wójta, odbywały

się liczne kontrole, składano wnioski, a podobno nie zwrócono uwagi na plany inwestycyjne odnośnie skrzyżowania ul. Obornickiej i ul. Młodzieżowej.

Radna W. Prycińska stwierdziła, że na początku sesji podkreśliła, iż z szacunku dla Radnych, którzy pracowali w Radzie ubiegłej kadencji nie podważała decyzji przez nich podjętych. Radna zaznaczyła, że jako mieszkanka mogłaby się podpisać pod petycją *on line* w sprawie lip, ale nie zrobiła tego biorąc pod uwagę kontekst całej sytuacji. Zdaniem Radnej W. Prycińskiej z informacji w Internecie wynika, że petycję podpisało łącznie 804 osoby, z czego 732 osoby z terenu gminy, i np. z Warszawy 45 osób czy z Krakowa 15 osób. Ponadto, Radna poinformowała, że na kolejnej sesji Rady Gminy będzie poddany pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnika przyrody alei lipowej przy ul. Młodzieżowej i przy ul. Promienistej. Jest to inicjatywa uchwałodawcza klubu Radnych „Miejscowa Grupa Radnych” oraz Zarządu Osiedla Suchy Las.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że aby ustanowić pomnik przyrody wymagane są badania RDOŚ i odpowiednia klasyfikacja drzew.

Wójt G. Wojtera zaznaczył, że obecnie ponownie skierowałby do Radnych wnioski o ujęcie zadania przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej i Młodzieżowej w budżecie, ponieważ jest przekonany o słuszności tego przedsięwzięcia. Jednak, z pewnością obecnie dyskusja byłaby o wiele szersza i Radni też zadbaliby o większe uspołecznienie procesu inwestycyjnego. Partycypacja społeczna i reakcje mieszkańców nie powinny być wywoływane dźwiękiem piły. Wójt stwierdził, że zabrakło normalnej aktywności społecznej w procesie inwestycyjnym i z pewnością powinno się to zmienić. W poniedziałek 4 maja br. nie było już możliwości wycofania się z inwestycji. Wszyscy wiedzą, że rezygnacja z wycinki i poszerzenia ul. Młodzieżowej stanowiłoby zmianę przedmiotu umowy i uniemożliwiłoby to realizację w ogóle umowy i tym samym jej zerwanie z winy zamawiającego, czyli z winy Gminy. Ta sytuacja z punktu widzenia formalno – prawnego, ale też z punktu widzenia logiki prowadzenia procesu inwestycyjnego jest niedopuszczalna. W takiej sytuacji byłoby to narażenie Gminy na straty finansowe i naruszenie dyscypliny finansów publicznych byłoby najłżejszym przewinieniem.

Pani A. Dylska, mieszkanka Złotnik, stwierdziła, że nigdy nie jest za późno. Zdaniem mieszkanki Złotnik do końca nawet Radni nie wiedzieli ile lip zostanie wyciętych. Obowiązkiem Radnych jest zajmowanie się sprawami mieszkańców, a nie powoływanie się na Radnych poprzednich kadencji. Kiedy mieszkańcy przyszli do Radnych, to ich nie było i z tego należy wyciągnąć wnioski. Radnym powinno się chcieć rozmawiać z mieszkańcami i to nie tylko na posiedzeniach Rady Gminy, gdyż każde miejsce jest dobre do rozmów i konsultacji z mieszkańcami. Jeżeli Radni nie wiedzieli do końca nad czym procedowali to następnym razem powinni się przyłożyć do tego co podpisują i nad czym głosują, ponieważ to są obowiązki Radnego. Jeżeli komuś nie chce się tego robić to można zrezygnować z funkcji Radnego.

Ad. 6.

Wolne głosy i wnioski.

Przewodnicząca Rady Gminy A. Ankiewicz odczytała wniosek, który wpłynął do Rady i Wójta: „Zwracam się z uprzejmą prośbą o możliwość zachowania i zabezpieczenia przed potencjalnymi skutkami działań atmosferycznych drewna lipowego pozyskanego z wycinki drzew, która miała miejsce 5 maja 2020 r. przy ul. Młodzieżowej w Suchym Lesie. Aleja lipowa, która została wycięta była zarówno naturalnym pomnikiem przyrody, ale też symbolem naszej gminy oraz jej charakterystycznym miejscem. Dla wielu mieszkańców była niezaprzeczalnie ważna w kontekście lokalnym, historycznym i społecznym. Była spoiwem łączącym kilka pokoleń mieszkańców gminy. Biorąc pod uwagę symboliczne znaczenie tego miejsca i tych wyciętych drzew, zwracam się z prośbą o możliwość zachowania tego co zostało lipowego drewna. Jako rodowita mieszkanka Suchego Lasu, a jednocześnie artysta plastyk chciałabym, aby drewno pozyskane z tych drzew dalej mogłoby

być swoistego rodzaju kontynuacją historii naszej lokalnej społeczności, tym razem w innej artystycznej formie, elementów małej architektury, rzeźby, instalacji artystycznych. To pozwoli w symboliczny sposób ożywić to, co ludzką ręką zostało zniszczone. Z poważaniem A. Kłobus – Tokłowicz, artysta plastyk”. Zdaniem Przewodniczącej Rady jest to bardzo dobry projekt, jednak obecnie nie wiadomo, czy to drewno jest jeszcze do zdobycia, ale w najbliższym czasie się to okaże.

Radny W. Majewski poprosił Przewodniczącą Rady, aby nie wprowadzała w błąd osób uczestniczących w sesji Rady Gminy. Zadania inwestycyjnego za którym głosowała poprzednia Rada już od dłuższego czasu nie ma w budżecie gminnym. Było to zadanie BI-WPF-2016-0003 i miało inną nazwę oraz numerację niż obecnie realizowana inwestycja. W 2018 r. to zadanie zostało usunięte z budżetu i to jest stanowisko poprzedniej Rady w tej sprawie. To zadanie zostało zlikwidowane przez poprzednią Radę, a projekt inwestycji pojawił się 25 października 2018 r., czyli na koniec kadencji poprzedniej Rady. Tej inwestycji nie należy łączyć z poprzednią Radą Gminy. A już stwierdzenia, że obecna Rada chciała kontynuować to co dobre zrobiła poprzednia Rada można uznać za obłudne.

Według Przewodniczącej Rady to, że projekt ma inny symbol czy oznaczenie w WPF niż ma jego kontynuacja to naprawdę nic nie znaczy, ponieważ jest to tylko przeniesienie zadania z jednego do drugiego paragrafu budżetowego.

Radny M. Przybylski stwierdził, że Radni obecnej kadencji wprowadzili zupełnie nowe zadanie, za którym wszyscy głosowali, a wstrzymali się od głosu Radni W. Majewski, G. Słowiński i M. Przybylski i takie są fakty, których nie można zmienić. Jak koalicja ma większość w Radzie i wprowadza jakieś zadanie do budżetu to bierze za nie odpowiedzialność, tak samo jak koalicja w poprzedniej Radzie bierze odpowiedzialność za swoje głosowania. Nie można się wycofywać. Radni poprzedniej kadencji w ogóle nie widzieli tego projektu, ponieważ Wójt go nie pokazał, a kadencja się skończyła i na to zadanie nie zostały wydatkowane żadne środki finansowe. Wójt zlecał projekt samodzielnie, do czego ma prawo. W tym względzie Wójt nie naruszył prawa. Błąd był popełniony w braku konsultacji społecznych. Radny M. Przybylski zaznaczył, że też nie posiadał tej świadomości, iż ta aleja ma taką wielką wartość sentymentalną dla mieszkańców. Następnie Radny M. Przybylski złożył wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Przewodnicząca Rady podkreśliła, że jest to punkt, który się nazywa „wolne głosy i wnioski”.

Radny T. Sztolcman zaznaczył, że materiały, w których była oznaczona wycinka były łatwo dostępne dla wszystkich zainteresowanych, a już zwłaszcza dla Radnych w dwóch zasadniczych momentach. Pierwszy to końcówka 2016 r. kiedy został ogłoszony przetarg na projekt i wówczas w koncepcji, w wariantcie nr 6 była widoczna wycinka drzew. Drugi raz materiały w wersji ostatecznej, czyli gotowego projektu były dostępne dla wszystkich na stronach BIP w momencie ogłoszenia przetargu na wybór wykonawcy, czyli 31 grudnia 2019 r. Radny stwierdził, że jeżeli ktoś oświadcza, iż nie wiedział, że z tym projektem wiąże się wycinka drzew to kłamie lub się nie interesował. Nie powinno się odwracać „kota ogonem”, że teraz to już jest inny projekt. Faktycznie, pod względem formalnym jest to inny projekt, bo ma inny numer i oznaczenie, ale jest to kontynuacja działań podjętych przez Radę Gminy w 2016 r. To Rada poprzedniej kadencji uchwaliła środki finansowe na realizację projektu. To, że płatność była wykonywana w 2019 r. to wynika z tego, że umowa była tak długo realizowana aż przyszedł czas, żeby za nią zapłacić. Zmiana kadencji Rady Gminy w międzyczasie nie oznacza, że Rada Gminy nie wydatkowała żadnych środków, ponieważ to Rada w 2016 r. zaciągnęła zobowiązanie finansowe w wysokości ok. 130 000 zł. Radny T. Sztolcman podkreślił, że już wcześniej na sesji oświadczył, że wszyscy w sprawie tej inwestycji mają sobie coś do zarzucenia. Poza tym, że projekty były dostępne w ww. momentach na stronach internetowych to wszyscy Radni doskonale wiedzą, że można się umówić z urzędnikami na spotkanie i zapoznać się z projektem. Wszyscy Radni tej kadencji głosowali za uchwaleniem WPF, który uwzględniał to zadanie. Na sesji w grudniu 2019 r. za przyjęciem WPF głosowali wszyscy Radni obecni podczas obrad, nikt nie głosował „przeciw”, ani nie było głosów „wstrzymujących się”. Radny T. Sztolcman

zaapelował do Radnych z klubu „Inicjatywa Mieszkańców” – „Gmina Razem”, aby przyznali się, że nie wiedzieli o inwestycji i o wycince drzew przy ul. Młodzieżowej, ponieważ się nie zainteresowali. Wszyscy Radni podczas tej sesji podkreślali, że szczególnie interesują się inwestycjami planowanymi w miejscowościach, w których mieszkają. Każdy Radny, ale też Zarząd Osiedla w momencie kiedy pojawia się koncepcja przygotowania projektu dla planowanej inwestycji już powinien się zainteresować daną inwestycją. W ten sposób Radni zainteresowali się inwestycją kanalizacją w Zielątkowie. Radny T. Sztolcman zaznaczył, że nie ma pretensji do Radnych G. Słowińskiego, M. Przybylskiego, Z. Hąci i W. Majewskiego, że nie znali założeń projektu dotyczącego inwestycji przebudowy skrzyżowania ul. Młodzieżowej i Obornickiej. Jednak byli wówczas inni Radni, którzy powinni się zająć tą inwestycją.

Radny M. Przybylski stwierdził, że trudno logicznie wytłumaczyć brak znajomości przez niego projektu, skoro w maju 2019 r. pytał o wycinkę drzew przy ul. Młodzieżowej. Radny zaznaczył, że także uważa, iż każdy z Radnych mógł zrobić więcej dla tych drzew. Według Radnego dopóki te drzewa rosły, to jeszcze można było wiele zrobić i w tej sytuacji Rada Gminy nie podjęła działań. Z tej sytuacji powinno się wyciągnąć wnioski na przyszłość. Radny M. Przybylski zaznaczył, że sześciu Radnych z Suchego Lasu popierało tę inwestycję i zawsze za nią głosowało, a w dyskusji tłumaczą się tylko Radni z Zielątkowa, Gołęczewa i ze Złotnik. Zawsze sześciu Radnych z Suchego Lasu popierało ten projekt. Radny podkreślił, że nie jest jego rolą kontakt z mieszkańcami Suchego Lasu w sprawie planowanych inwestycji. Radny M. Przybylski poinformował, że gdy w przeszłości pojawił się na spotkaniu w Zielątkowie to nawet podczas sesji Rady Gminy odbyła się dyskusja w sprawie jego ingerencji w sprawy Zielątkowa. Ostatecznie jednak każdy Radny jest Radnym całej Gminy Suchy Las, a nie tylko swojej miejscowości. Tę inwestycję popierało sześciu Radnych z Suchego Lasu i trzeba założyć, że oni znają całą sytuację i założenia projektu. Gdy były pewne wątpliwości to należało je wyjaśniać. Radni z Suchego Lasu powinni oświadczyć, że byli zwolennikami tej inwestycji.

Radny T. Sztolcman podkreślił, że wypowiada się w imieniu koalicji klubów, ponieważ ma najbardziej „cięty język” i nie boi się oraz nie wstydzi powiedzieć tego, co powiedział. Radny stwierdził, że właśnie na posiedzeniu w maju 2019 r. Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego inwestycja przebudowy skrzyżowania pojawiła się w WPF, ale została wstrzymana właśnie z powodu zakresu wycinki drzew. Wówczas na tym posiedzeniu Przewodnicząca Rady poruszyła kwestię wycinki drzew, a Wójt Gminy zaproponował spotkanie zainteresowanych osób z projektantem oraz pracownikami Urzędu Gminy. I to spotkanie odbyło się w lipcu 2019 r. Właśnie z tego spotkania jest protokół, który stwierdza udział Przewodniczącej A. Ankiewicz.

Radny M. Bajer zaznaczył, że Gmina to nie tylko Urząd Gminy, Wójt i Radni, ale to przede wszystkim wszyscy mieszkańcy. Radny M. Bajer odniósł się do wypowiedzi Radnego W. Majewskiego zaznaczając, że umowę na wykonanie projektu podpisano w dniu 25 października 2018 r., a ostatnia kadencja Rady Gminy rozpoczęła się 22 listopada 2018 r.

Radny T. Sztolcman ponownie zaapelował o zaopiekowanie się drzewami zasadzonymi w ramach nasadzeń kompensacyjnych. Będzie duża liczba drzew, która będzie sadzona w zamian za wycięte lipy i nimi należy się zająć.

Radny Powiatu Poznańskiego J. Świerkowski stwierdził, że też miał sentyment do tych wyciętych lip. Radny podkreślił, że wycinki nie dokonała spółka ZGK Suchy Las. Radny J. Świerkowski podkreślił, że kiedy on zaczynał pracę na terenie gminy w 1979 r. to gmina Suchy Las liczyła 5600 mieszkańców, a dzisiaj zbliża się do powoli do 20 000 mieszkańców. Intensywny rozwój zabudowy na terenie gminy generuje ruch samochodowy, ale też wpływa na zwiększoną ilość wycinki drzew. Ponadto, Radny zaznaczył, iż inwestycje przygotowywane są wiele lat i dziwi go szukanie winnych. Radny Powiatu Poznańskiego podkreślił, że jest zadowolony, iż nie bierze udziału w dyskusjach na facebook i ma do tego duży dystans. Ta inwestycja była naprawdę długo planowana. W tym przypadku nie było

możliwości poszerzenia tego skrzyżowania bez wycinki drzew. Radny odniósł się do transmisji telewizyjnych, gdzie pokazywano wplątane w ten spór dzieci, które towarzyszyły dorosłym w proteście. Radny J. Świerkowski wyraził pogląd, że ma nadzieję jako rodzic i dziadek, iż te dzieci nie były wykorzystane w celach propagandowych. Przy każdej relacji telewizyjnej i internetowej widocznych było bardzo dużo młodych ludzi towarzyszących rodzicom i dziadkom. Radny zaznaczył, że niestety trzeba wybrać mniejsze zło i taka jest rola Radnego, ponieważ wszystkich nie da się zadowolić. Według Radnego 800 czy 1000 podpisów to nie jest 7000 mieszkańców. Ci mieszkańcy, którzy chcą poprawy sprawności i obsługi komunikacyjnej nie przyjdą na sesję Radę Gminy, ponieważ nie jest to popularne. Radny stwierdził, że dziwi go wzajemne przrzucanie się przez Radnych odpowiedzialnością za brak reakcji w sprawie inwestycji. Obecnie należy się skupić na przyszłych nasadzeniach kompensacyjnych, które także mogą stworzyć przyjazne zagospodarowanie przestrzeni. Ponadto, Radny skierował pytanie do osób z publiczności, ile samodzielnie zasadzili drzew na terenie gminy Suchy Las.

Pani A. Ohirko zaznaczyła, że jej mama była przez wiele lat nauczycielką, pedagogiem i psychologiem w szkole w Suchym Lesie i posadziła bardzo wiele drzew w całej gminie. Pani A. Ohirko jako uczennica tej szkoły także brała udział w nasadzeniach. Te dzieci, które były obecne podczas protestu to były dzieci mieszkańców, które są wychowywane w duchu ekologicznym. Wśród osób przykuwających się do drzew byli młodzi, ale dorośli i świadomi ludzie, bo na szczęście pokolenie ludzi młodych jest bardziej świadome ekologiczne niż starsze pokolenie.

Pan D. Kielbasiewicz zaznaczył, że młodzi ludzie działają, ponieważ mają więcej odwagi. Jeżeli młodzi ludzie obejrzą niniejszą sesję Rady Gminy to nie będą kandydować w kolejnych wyborach, ponieważ widzą, że to i tak wszystko nie ma sensu i się nie przebiją. Mieszkaniec stwierdził, że dopóki obecni Radni nie wymrą to i tak się nic nie zmienia.

Przewodnicząca Rady A. Ankiewicz stwierdziła, że wyciętych lip nie da się odtworzyć, ale będą zrealizowane nasadzenia kompensacyjne z udziałem mieszkańców. Mieszkańcy będą wiedzieć więcej i lepiej jak te nasadzenia powinny wyglądać. Według Przewodniczącej Rady społeczeństwo się zmieniło i to nie tylko w gminie Suchy Las. Następnie Przewodnicząca Rady odczytała interpelację, którą złożyła w dniu 30 kwietnia br.:

„Szanowny Panie Wójcie, zgodnie z art. 18 ust. 1 Regulaminu Rady Gminy Suchy Las wnoszę o wprowadzenie do postępowania projektowego dróg konsultacji społecznych na etapie koncepcji projektowej.

Proces:

1. Przygotowanie koncepcji projektowej,
2. Publikacja koncepcji,
2. Konsultacje społeczne podobne jak przy wyłożeniach miejscowych planów zagospodarowania,
3. Projekt drogi.

Takie procedury występują w wielu gminach powiatu poznańskiego. Jestem świadoma wydłużonego w związku z tym procesu projektowego, jednak postępowanie takie pozwoli uniknąć konfliktów społecznych w przyszłości”.

Ponadto, Przewodnicząca Rady Gminy zaapelowała do mieszkańców o przeglądanie stron internetowych BIP, o czytanie gazet i tablic informacyjnych, o pytania na facebook, o pisanie i kierowanie pytań do Radnych. Radni nie wszystko wiedzą, mogą nie mieć po prostu świadomości jakie kwestie dla mieszkańców wiąże się z sentymentem czy emocjami.

Ad. 7.

Zamknięcie sesji.

Wobec braku innych głosów w dyskusji Przewodnicząca Rady Gminy A. Ankiewicz zamknęła nadzwyczajną XVIII sesję Rady Gminy Suchy Las VIII kadencji w dniu 11 maja 2020 r. o godz. 15:30.

Załącznik: Prezentacja multimedialna, która została omówiona w punkcie 4 sesji.

Sporządził:
Marcin Kołodziejczak

Przewodnicząca Rady
Gminy Suchy Las:
Anna Ankiewicz

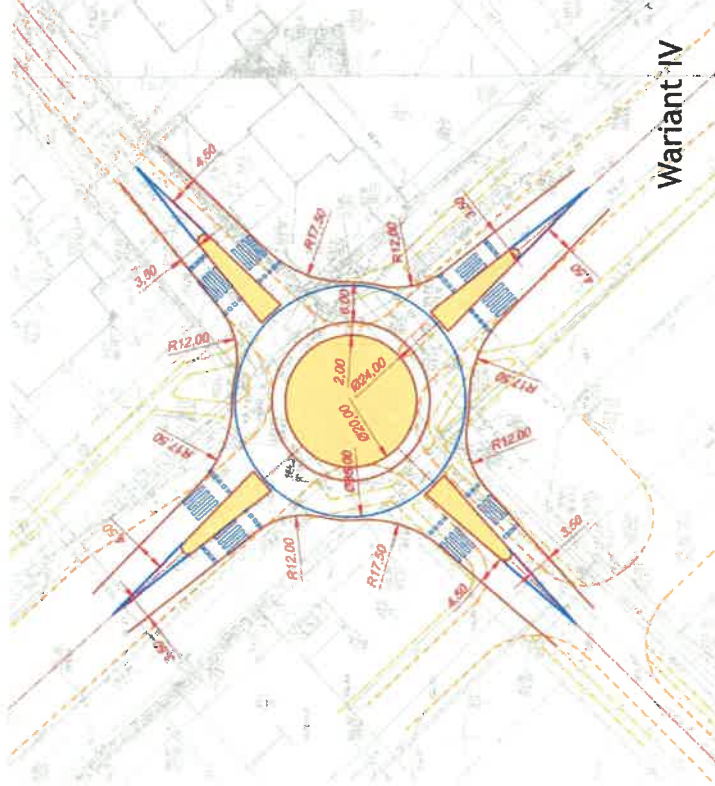
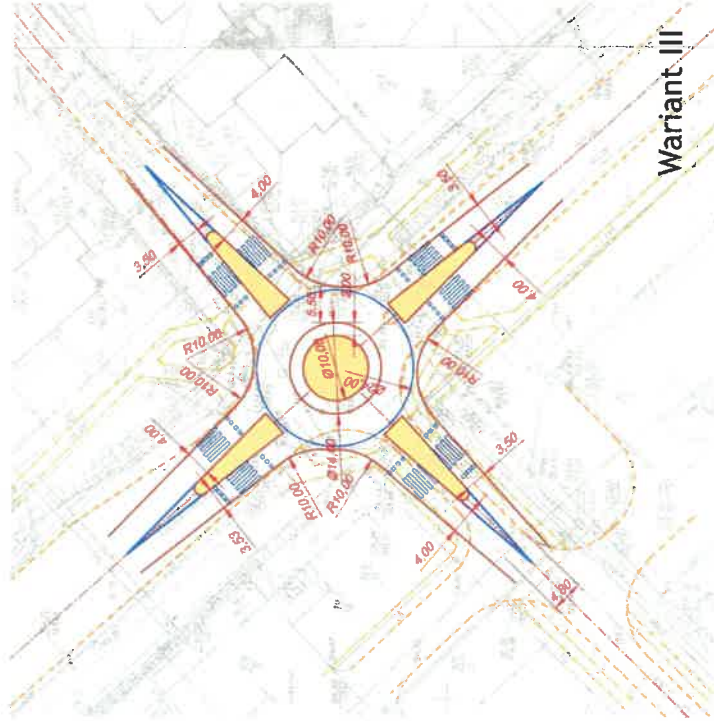
Przebudowa skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie.

- ▶ październik 2015 r. - opracowana została koncepcja projektowa przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie,
- ▶ autor koncepcji mgr inż. Marek Napierata,
- ▶ cel koncepcji - wskazanie optymalnego wariantu przebudowy skrzyżowania, pod względem funkcjonalnym (uwzględniającym potrzeby mieszkańców gminy w zakresie obsługi komunikacyjnej, przy jednoczesnej płynności ruchu na ul. Obornickiej) oraz ekonomicznym,

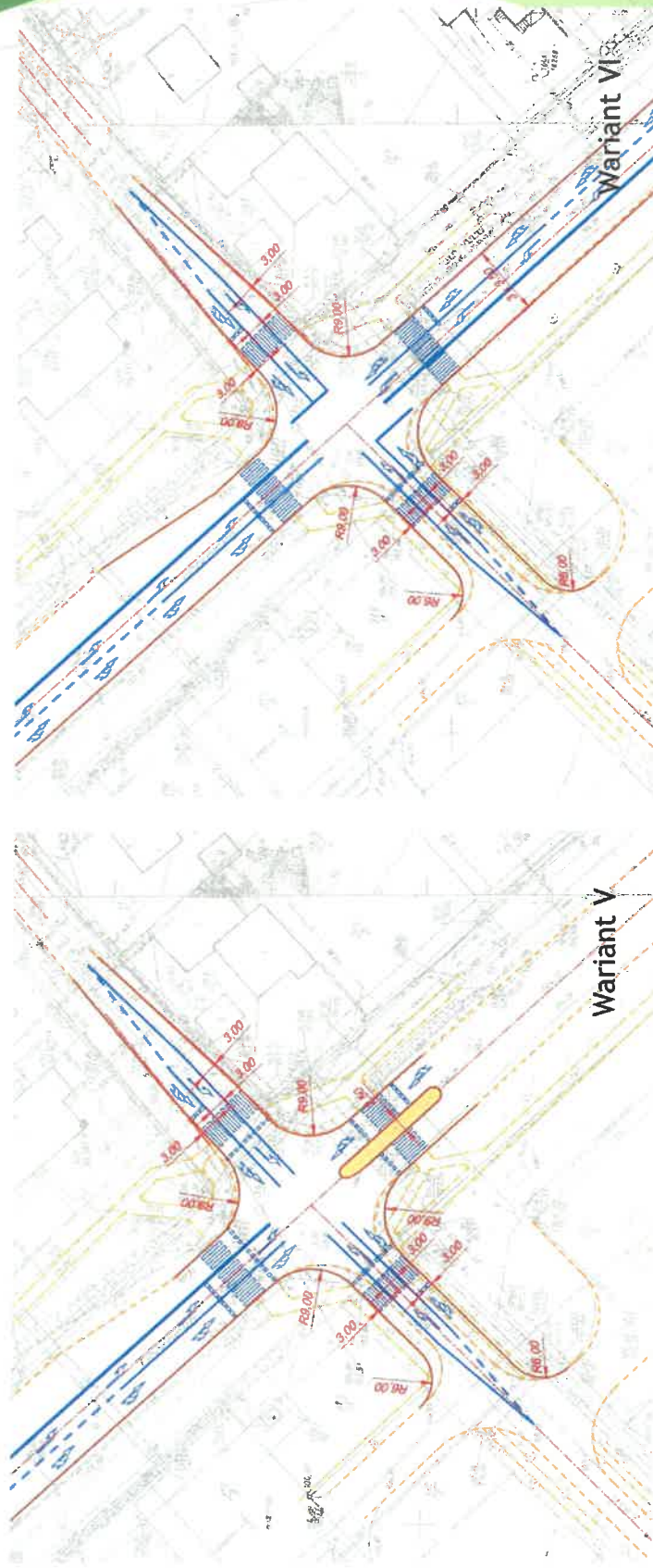
Rozważane było VI wariantów rozwiązań.

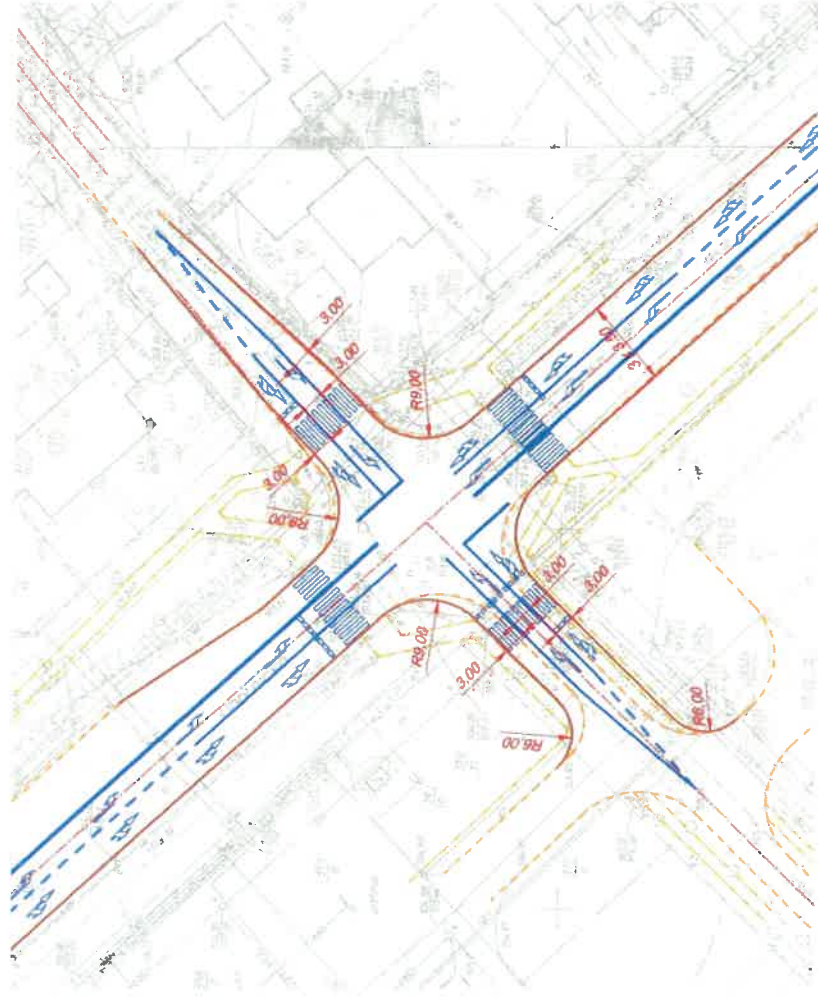
Przebudowa skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie -
 - kalendarium i zakres inwestycji





Przebudowa skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie -
- kalendarium i zakres inwestycji





Wariant VI - skierowany do realizacji

- pełna komunikacja we wszystkich kierunkach
- koordynacja sygnalizacji świetlnej z sygnalizacją sąsiednich skrzyżowań
- bezpieczeństwo ruchu pieszego
- prawidłowe funkcjonowanie skrzyżowania w układzie przestrzenno-urbanistycznym
- powtarzalność rozwiązań na skrzyżowaniach sąsiadujących

Przebudowa skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie -
- kalendarium i zakres inwestycji

- ▶ listopad 2016 r.- ogłoszenie o zamówieniu na wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie, w oparciu o wariant VI koncepcji,
- ▶ nie złożono żadnej oferty - postępowanie unieważniono,
- ▶ styczeń 2017 r. - ponowne ogłoszenie postępowania,
- ▶ luty 2017 r. - wybór najkorzystniejszej oferty,

STRESZCZENIE OCENY I PORÓWNANIE ZŁOŻONYCH OFERT:
(załącznik do informacji o wyborze oferty najkorzystniejszej)

Nr oferty	Firma (nazwa) lub nazwisko oraz adres Wykonawcy	Cena w zł brutto/ Wydłużenie rekolmi i gwarancji do 36 m. [TAK-NIE]	Liczba otrzymanych pkt. w kryterium „CENA”	Liczba otrzymanych pkt. w kryterium „GWARANCJA I REKOLMIA”	(RAZEM otrzymane punkty):
1	KFG Sp. z o.o. Sp. K. Ul. Włczak 15/1, 61-023 Poznań	149000,00 TAK	48,32	40,00	88,32
2	Specjalistyczne Biuro Inwestycyjno- Inżynierskie PROSTA- PROJEKT Piotrkowice, ul. Kielecka 37, 26-020 Chmielnik	119998,80 TAK	60,00	40,00	100,00
3	SD PROJEKT Mikołajczyk Cyrciel Jasiukiewicz s.c Ul. Szymborska 10/8, 60-254 Poznań	157809,00 TAK	45,62	40,00	85,62
4	Bartosz Brzozowski, ul. Kolejowa 13, 62-050 Mosina	171585,00 TAK	41,96	40,00	81,96

- ▶ marzec 2017 r. podpisanie umowy z biurem projektowym PROSTA PROJEKT z Kielc, na wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową,
- ▶ zakres zamówienia obejmuje wykonanie projektu budowlano-wykonawczego wraz z uzyskaniem decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, w tym min. uzyskanie wymaganych warunków, opinii, uzgodnień, zezwoleń, decyzji, wykonanie projektów branżowych, inwentaryzację drzew przeznaczonych do wycinki, projekt organizacji ruchu,

Rozpoczęcie prac projektowych

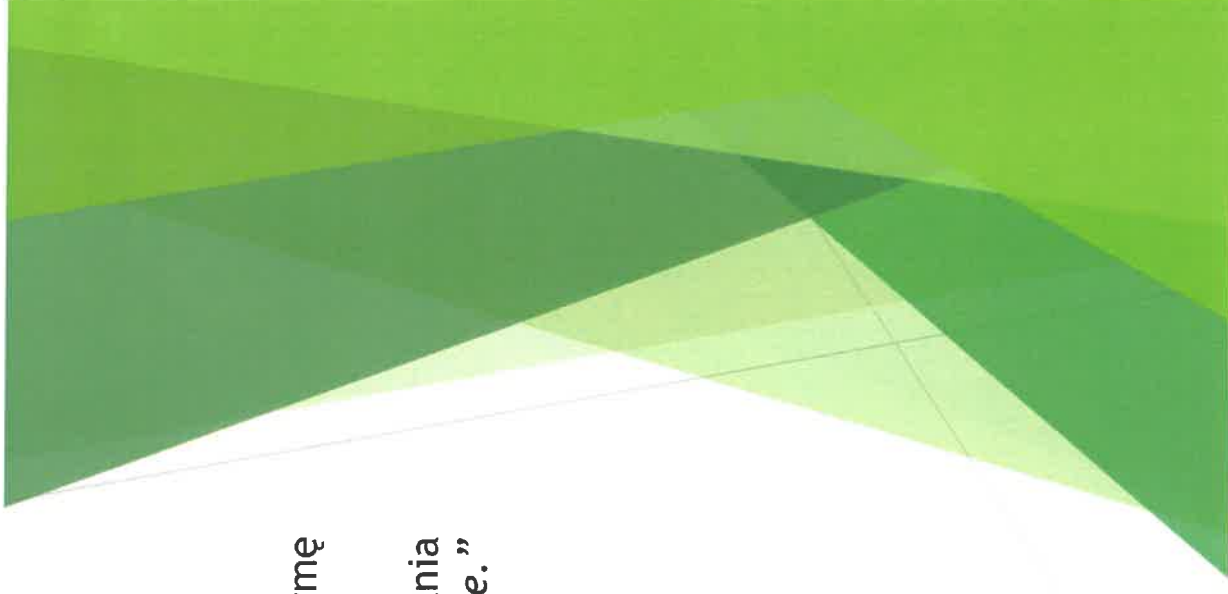
rok 2017 - uzyskiwanie niezbędnych materiałów, map do celów projektowych, warunków, opinii, akceptacja przez Gminę rozwiązań projektowych, przystąpienie do uzgodnień zewnętrznych, w tym min. w Starostwie Powiatowym,

- ▶ sierpień 2018r. - do Starostwa Powiatowego złożony został wniosek w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, który ze względu na braki formalno-prawne, pozostał bez rozpatrzenia,
- ▶ w październiku 2018r., biuro projektowe PROSTA PROJEKT złożyło kolejny wniosek w sprawie wydania decyzji ZRID dla przedmiotowej inwestycji, postępowanie zakończyło się wydaniem w dniu 4 lutego 2019r. decyzji nr 5/2019 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa skrzyżowania dróg gminnych ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w m. Suchy Las”, w ramach zadania inwestycyjnego pt. „Przebudowa skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie.”
- ▶ z dniem 15 marca 2019r. decyzja niniejsza stała się ostateczna,

- ▶ grudzień 2019r. - ogłoszenie o zamówieniu na roboty budowlane dla zadania przebudowy skrzyżowania,
- ▶ styczeń 2020r. - otwarcie ofert złożonych w postępowaniu przetargowym,

Nr oferty	Firma (nazwa) lub nazwisko oraz adres Wykonawcy	- Cena w zł brutto; - Okres GWARANCJI I REKOJMIJI
1	Drogbet Wie.czo.rek Sp. z o.o. Sp. K., Baranowo, ul. Rolna 8-10, 62-081 Przeźmierowo	- 3 016 802,16 zł - 60 miesięcy
2	PUB BRUKPOL S.C. , Strzelce Wielkie 81c, 63-820 Piaski	- 2 740 227,24 zł -60 miesięcy
3	KONSORCJUM firm: - LIDER: INFRADROG CHODZIEŻ Sp. z o.o. Sp. K., ul. Ks. Ksyckiego 6B/1, 64-800 Chodzież; - PARTNER: ROKAN Chodzież Sp. z o.o. Sp. K., ul. Ks. Ksyckiego 6B/1, 64- 800 Chodzież;	- 2 925 199,59 zł - 60 miesięcy
4	KONSORCJUM firm: - LIDER: Przedsiębiorstwo Budowlano- Inżynieryjne KAJA Hanna Dyba, ul. 28 Czerwca 1956 r. nr 392, 61-441 Poznań; - PARTNER: BUDROMEL Sp. z o.o. Sp. K. , ul. Św. Wojciech 10/11, 61-749 Poznań	- 4 967 279,99 zł - 60 miesięcy
5	STRABAG Sp. z o.o., ul. Parzniewska 10, 05-800 Pruszków	- 2 899 142,86 zł - 60 miesięcy

- ▶ 14 lutego 2020r. wybór najkorzystniejszej oferty, złożonej przez firmę PUB BRUKPOL S.C., Strzelce Wielkie 81c, 63-820 Piaski
- ▶ 5 marca 2020r. podpisanie umowy z Wykonawcą na realizację zadania *Przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie.*”



Zakres inwestycji:

- ▶ ul. Młodzieżowa, odcinek w kierunku ul. Szkolnej, dłg. ok. 80m
- poszerzenie jezdni, budowa dodatkowego pasa - jako lewoskręt w kierunku Obornik,
- budowa odcinka ścieżki rowerowej - od skrzyżowania w kierunku szkoły,
- przebudowa istniejących chodników i zjazdów,
- wykonanie elementów kanalizacji deszczowej w celu prawidłowego odwodnienia drogi,
- ▶ ul. Młodzieżowa, odcinek w kierunku ul. Bogustawskiego, dłg. ok. 180m
- modernizacja nawierzchni jezdni,
- budowa chodnika po północnej stronie ulicy,
- przebudowa zjazdów,
- wykonanie elementów kanalizacji deszczowej w celu prawidłowego odwodnienia drogi,

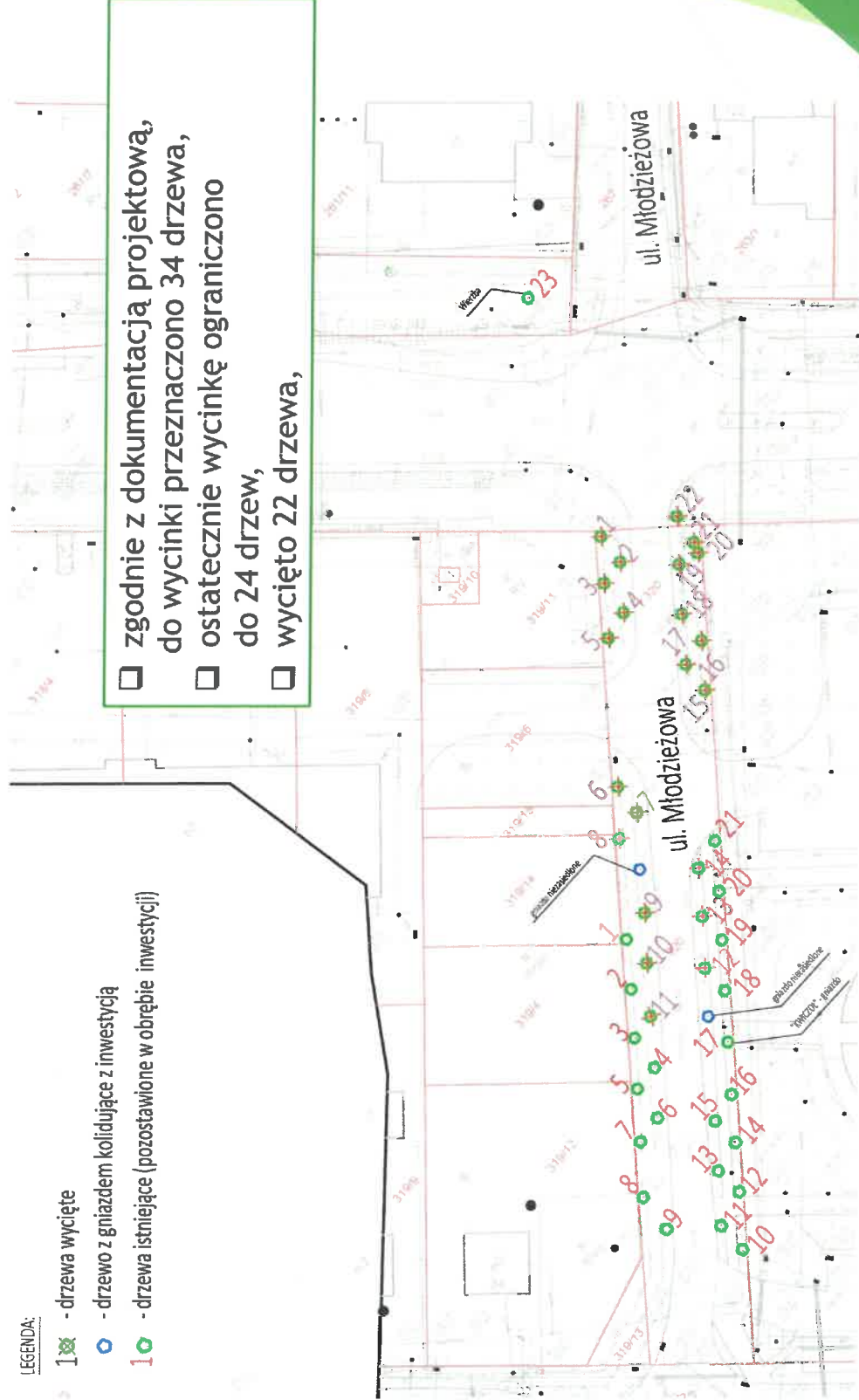
Zakres inwestycji:

- ▶ ul. Obornicka - modernizacja na długości 370 m
- dojazd do skrzyżowania od strony Poznania - likwidacja wyspy, budowa pasa lewoskrętu w ul. Młodzieżową,
- kierunek Oborniki - likwidacja wysp, budowa pasa manewrowego,
- wykonanie nowej nakładki z mas bitumicznych,
- budowa ścieżki rowerowej wraz z chodnikiem, po południowej stronie drogi, odcinek od skrzyżowania z ul. Obornicką do ul. Nizinnej (część zakresu wg odrębnego opracowania projektowego),
- budowa odcinka chodnika po północnej stronie ulicy,
- przebudowa istniejących chodników i zjazdów,
- wykonanie elementów kanalizacji deszczowej w celu prawidłowego odwodnienia drogi,
- ▶ wycinka drzew, przebudowa sygnalizacji świetlnej oraz kolidującej infrastruktury podziemnej i naziemnej, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego,

LEGENDA:

- 1 ✂ - drzewa wycięte
- - drzewo z gniazdem kolidujące z inwestycją
- 1 ○ - drzewa istniejące (pozostawione w obrębie inwestycji)

- zgodnie z dokumentacją projektową,
do wycinki przeznaczono 34 drzewa,
- ostatecznie wycinkę ograniczono
do 24 drzew,
- wycięto 22 drzewa,



Dziękuję.

